

Tęczowa dyplomacja

W najnowszym tygodniku „Gazeta Polska” przeczytamy m.in. o tym, że niemiecki rząd przyjął projekt „strategii LGBT w polityce zagranicznej i współpracy rozwojowej”, który umożliwi – pod pozorem walki z dyskryminacją tzw. mniejszości seksualnych – naciski dyplomatyczne na Polskę. Zachęcamy do nabycia „Gazety Polskiej” w kioskach lub wersji elektronicznej!

s.3

Czwartek
18/03/2021

#61 (2886)
NAKLAD 44 290
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT)
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Na stronie vod.gazetapolska.pl
dostępny jest film o nagrodach Strefy Wolnego Słowa
„Odwaga i niezależność”

s.17



Lockdown w całej Polsce



PANDEMIA \ Od soboty w całym kraju będą zamknięte hotele, kina, teatry, baseny i inne obiekty sportowe. Będą ograniczenia w funkcjonowaniu galerii handlowych. Wraca nauka zdalna w klasach 1–3. Jeżeli wprowadzenie tych obostrzeń nie spowoduje przynajmniej spowolnienia trzeciej fali, to kolejnym krokiem będzie całkowity lockdown – mówił wczoraj minister zdrowia Adam Niedzielski.

| fot. Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

s.3

POLSKA

s.4

W Sejmie zawrzało wokół KPO

Wczoraj w Sejmie doszło do przedstawienia informacji bieżącej w sprawie prac nad Krajowym Planem Odbudowy. Stało się to na wniosek klubu Lewicy skierowany do premiera. – Opozycja boi się Nowego Ładu i merytorycznej dyskusji – ocenił poseł PiS Piotr Kaleta.

GOSPODARKA

s.9

Polska szykuje się do produkcji szczepionek

Polfa Tarchomin będzie mogła rocznie produkować 45 mln ampulek przeciwko COVID-19 – poinformował wiceminister Maciej Małeck. „Gazeta Polska” w najnowszym wydaniu pisze o przygotowaniach do produkcji polskiego preparatu do walki z każdą epidemią.

ŚWIAT

s.7

Putin gotowy zaatakować NATO

By poprawić swoje notowania i odciągnąć uwagę Rosjan od bieżących problemów, Władimir Putin może wznieść kolejny konflikt – ostrzega w Politico amerykański analityk Leon Aron. Jak dodaje, celem Rosji może stać się jedno z państw wschodniej flanki NATO.

GOSPODARKA

s.8

Morawiecki spotkał się z Macronem

Zwiększenie produkcji szczepionek i ich sprawiedliwy podział, polsko-francuska współpraca w obszarze energetyki, infrastrukturalnych inwestycji oraz obronności to najważniejsze tematy wczorajszych rozmów premiera Mateusza Morawieckiego z francuskim prezydentem Emmanuelem Macronem w Paryżu.



fot. Agencja Gazeta



KANIA \ Bardzo jestem ciekawa nie tyle powołanej przez KO komisji rodem z kiepskich komedii, ile spraw sądowych, które wytoczył Obajtek, zwłaszcza „dowodów”, jakie przedstawią dziennikarze, którzy przypuścili na niego frontalny atak.

s.2



LICHOCKA \ Zachowanie polityków PO i Lewicy oraz wtórujących im dziennikarzy „Wyborczej” na posiedzeniu sejmowej komisji kultury to była nie tylko kolejna kompromitacja POstkomuny i jej mediów – tam znów ujawniła się istota systemu III RP.

s.2

ISSN 2083-7119



9 772083 711043



@18_03 kod 20837119_04_11_besr

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Karel Čapek

(1890–1938) czeski pisarz, jeden z pionierów fantastyki naukowej, spopularyzował słowo „robot”

\\ Królestwo kłamstwa nie jest tam, gdzie się kłamie, lecz tam, gdzie się kłamstwo akceptuje. \\

2

CZWARTEK 18 MARCA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POGODA

Czwartek	18.03	Opady śniegu lub deszczu ze śniegiem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Aleksander, Anselm, Boguchwał, Celestyna, Cyryl, Edward, Marta, Narcyz, Salwator, Trofim
05:46	17:43	

Gdańsk	Lublin
3°C	3°C
1°C	-1°C
Katowice	Kraków
4°C	4°C
1°C	0°C
Łódź	Poznań
3°C	4°C
-1°C	0°C
Warszawa	Wrocław
4°C	4°C
0°C	0°C

Piątek	19.03	Opady śniegu lub deszczu ze śniegiem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Bogdan, Józef, Marek, Marcin, Sylwina
05:44	17:44	

Gdańsk	Lublin
0°C	3°C
-2°C	-3°C
Katowice	Kraków
4°C	4°C
-1°C	-1°C
Łódź	Poznań
2°C	2°C
-2°C	-4°C
Warszawa	Wrocław
3°C	3°C
-2°C	-3°C

BARTOSZ BARTCZAK

Stawanie okoniem i skutki tego

Część polityków prawicy w Sejmie myśli o zablokowaniu Krajowego Planu Odbudowy. Powodem jest strach przed federalizacją UE. Strach ten jest zrozumiały, ale trzeba pamiętać, że w Polsce jedynym gwarantem obrony przed europejską federalizacją są właśnie rządy Zjednoczonej Prawicy. Jeśli opozycja dojdzie do władzy, nie będzie miała żadnych oporów przed wykonywaniem wszystkich poleceń Brukseli. Zablokowanie Krajowego Planu Odbudowy oznaczać będzie nie tylko problemy dla rządu Mateusza Morawieckiego, lecz także konieczność renegocjacji europejskich ustaleń. A osłabionemu rządowi trudniej będzie w takich negocjacjach walczyć. Politycy uważający się za patriotów muszą więc się zastanowić, czy w imię obaw przed średnim niebezpieczeństwem chcą sprowadzić na Polskę niebezpieczeństwo naprawdę wielkie.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Wagarowiczki i spirala nienawiści

W październiku uczeń pochodzenia czeczeńskiego ze szkoły pod Paryżem obciął głowę nauczycielowi, bo ten miał pokazywać karykatury Mahometa. Zabójca zginął z rąk policji, a jego ciało sprowadził do Czeczenii prezydent tej kaukaskiej republiki z nadania Kremla Ramzan Kadyrow. 18-latkę pochowano z honorami, a Kadyrow usprawiedliwiał jego czyn i wygrażał Francuzom za brak szacunku dla islamu. Kilka miesięcy później wyszły na jaw nowe fakty. Francuskie media podały, że nauczyciel nie pokazywał karykatur Mahometa, a całą historię zmyśliła 13-letnia uczennica i jej koleżanki zawieszono w prawach ucznia za wagarowanie. Dziewczynka powiedziała jednak ojcu, że stało się tak, bo sprzeciwiła się pokazywaniu karykatur Mahometa. Ojciec zaskarżył szkołę i rozpoczął w internecie nagonkę na nauczyciela. W kolejnych dniach zginęły co najmniej dwie osoby, a jeśli dodać do tego ofiary późniejszego ataku na kościół w Nicei, to łącznie pięć osób. Teraz inicjatorzy całej nagonki nawet nie przeprosili rodziny nauczyciela. Kadyrow pewnie też nie przeprosi, ale Francja nadal będzie chciała „dialogować” z Rosją. Ta historia pokazuje, w jak chorych czasach żyjemy.



Marcin Wolski

Poprawność

Są sugestie, by szkołom (choć nie brzmi w nich dzwonek) zabrać nieco patronów, a dać więcej patronek. „Mniej samczego dyktatu” – hasło brzmi ponoć zacnie, na cokoły kobiety, tylko pytam, skąd brać je? Lista znanych nie może postępów zachwycać, dwie Jadwigi – to święte, panna Plater – dziewica, Wandzie pomysł „żyć z Niemcem” skończył zgubną się furia, no a Maria Skłodowska wciąż kojarzy się z kurią. Jedno może ucieszyć genderowy hard beton – koncept, że nasz Kopernik czuł się zawsze kobietą!

Joanna
LichockaDorota
KaniaIstota systemu
III RP

Partia zewnętrzna, chroniąca interesy niemieckiego kapitału, nie jest w stanie uczestniczyć w głosowaniu nad stanowiskiem, które w te interesy może uderzać. Politycy PO i Lewicy na posiedzeniu sejmowej komisji kultury poświęconemu procesom, jakie RASP wytacza dziennikarzom za wyrażanie przez nich opinii w tekstach publicystycznych lub na Twitterze, byli w kropce. Nie mogli krytykować wydawcy „Newsweeka”, „Faktu” czy Onetu, bo tylko dzięki nim – oraz Agorze i TVN – mają jeszcze jakiegokolwiek poparcie. Mówiąc krótko, mają swoje wobec RASP zobowiązania. Najwyraźniej nie mogli też pozwolić sobie na udział w głosowaniu nad dezyderatem komisji w tej sprawie – może tego oczekiwali od nich medialni mocodawcy. Najpierw zatem atakowali i obrażali nękanych procesami dziennikarzy, potem podważali kompetencje dyrektora Centrum Monitoringu Wolności Prasy, by wreszcie, pokrzykując, opuścić posiedzenie. Wtórowali im w tym dziennikarze „Wyborczej”, których na wniosek PO także zaproszono na komisję. To była nie tylko kolejna wielka kompromitacja POstkomuny i jej mediów – znów ujawniła się istota systemu III RP. Ta postkolonialna, reprezentowana przez partie i media pilnujące interesów wobec Polski zewnętrznych.

Fake newsy
„Wyborczej”

Prawnicy Daniela Obajtka zwrócili się do prokuratury i CBA o kontrolę wszystkich postępowań jego dotyczących oraz ponowną weryfikację oświadczeń majątkowych. Mimo wykazywania, delikatnie mówiąc, poważnych nieścisłości w publikacjach „Gazety Wyborczej” oraz związanych z nią ideowo mediów, inicjatorzy wypisywania bzdur na temat prezesa Orleń brną dalej. Liczą zapewne, że większość ludzi uwierzy w kłamstwa, jak choćby te, że zatrudnił byłych funkcjonariuszy CBA, którzy kontrolowali jego oświadczenia majątkowe. „Pracę na ważnych stanowiskach w Orleniu znalazło co najmniej siedmioro byłych funkcjonariuszy CBA. Wśród nich agentka, która brała udział w badaniu oświadczeń majątkowych Daniela Obajtka” – grzmiał w „GW” Wojciech Czuchnowski. Te bzdury zdemontował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych, pisząc wprost, że to zarzuty nieprawdziwe. Mimo to Koalicja Obywatelska powołuje specjalny zespół śledczy ws. prezesa PKN Orlen – rozpisana na rolę prowokacja trafiła do Sejmu. Bardzo jestem ciekawa nie tyle komisji rodem z kiepskich komedii, ile spraw sądowych, które wytoczył Obajtek, a zwłaszcza „dowodów”, jakie przedstawia dziennikarze, którzy przypuścili na niego frontalny atak.



3 MLN ZASZCZEPIONYCH

PANDEMIA \ Przekroczyliśmy liczbę 3 mln osób zaszczepionych pierwszą dawką przeciwko COVID-19. Tym samym cel, o którym mówiliśmy od wielu miesięcy, udało się zrealizować kilkanaście dni przed końcem marca – przekazał szef KPRM i pełnomocnik rządu ds. szczepień Michał Dworczyk.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 18 MARCA 2021

3

KORONAWIRUS \ Znow będziemy zamknięci

Trzeci narodowy lockdown

Wielkanoc i w tym roku będziemy świętować mniej hucznie. Wszystko z powodu lockdownu, który ogłosiło wczoraj Ministerstwo Zdrowia. Ponowna blokada kraju rozpocznie się 20 marca i potrwa do 9 kwietnia. W środę padł kolejny rekord zakażeń w tym roku, co zmusiło rząd do decyzji o powrocie do obostrzeń na terenie całej Polski.

Maria Kobylińska

Niechlubny wynik to 25 052 nowe odnotowane zakażenia COVID-19. Tydzień temu również padł rekord zachorowań. Jak przypomina Polska Agencja Prasowa, 10 marca resort zdrowia informował o 17 260 przypadkach i 398 zgonach, a dwa tygodnie temu, 3 marca o 15 698 zakażeniach oraz 309 zgonach. Tym razem odnotowana liczba zakażeń spełniła czarny scenariusz. Do tego zmarły 453 osoby.

Rząd natychmiast zareagował na tę liczbę zachorowań oraz zgonów. W środę zorganizował konferencję prasową, na której ogłosił, że

wprowadza ponowny lockdown. – Podjęliśmy decyzję, żeby te same obostrzenia, regulacje (co w woj. warmińsko-mazurskim) wprowadzić na terenie całego kraju. Zamknięte zostaną hotele, z wyjątkiem hoteli robotniczych. Ograniczamy działalność galerii handlowych w skali całego kraju. Zamknięte zostaną kina, teatry, muzea, galerie i inne obiekty rozrywkowe, baseny, sauny, solaria i obiekty sportowe – poinformował minister zdrowia Adam Niedzielski. Jak dodał, za rozwijanie się epidemii jest odpowiedzialna brytyjska mutacja wirusa. – Główną przyczyną przyspieszenia pandemii jest mutacja brytyjska koronawirusa. Prowadzimy systema-



Bardzo ważne, by ograniczyć mobilność, a w konsekwencji transmisję wirusa – powiedział minister Adam Niedzielski | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

tyczne badania weryfikujące udział tego wirusa w ogólnej

próbie wirusów, które są brane do badania, a próbki pochodzą z całego kraju. Świe-

że dane z wczorajszego dnia mówią, że procentowy udział mutacji brytyjskiej osiągnął 52 proc. Widać, że ten wzrost jest szalenie dynamiczny – mówił Adam Niedzielski. Minister zdrowia zaapelował również do firm i przedsiębiorstw do przejścia na tryb zdalny. – Musimy znowu wrócić do trybu pracy, który był stosowany w listopadzie, połowie października czy poprzedniej wiosny. Bardzo ważne, by ograniczyć mobilność, a w konsekwencji transmisję wirusa – powiedział Niedzielski.

Lockdown zacznie się 20 marca i będzie obowiązywał do 9 kwietnia. Oznacza to, że – tak jak w poprzednim roku – i tym razem Święta Wielkanocne obchodzić będziemy skromnie. Równolegle trwają szczepienia. Przeciwno koronawirusowi zaszczepiło się już ponad 4,5 mln osób, w tym około 1,6 mln przyjęło drugą dawkę. Do tej pory szczepienia w Polsce wykonuje się trzema różnymi preparatami, tymi dopuszczonymi do użycia w Unii Europejskiej. To szczepionki firm Moderna, Pfizer i BioNTech oraz AstraZeneca. Ich skuteczność jest do siebie zbliżona, wynosi około 95 proc.

KONDOLENCJE

Z żalem przyjąłem wiadomość o śmierci



Jolanty Niżańskiej

wspaniałego pedagoga, wieloletniego dyrektora
Zespołu Szkół Muzycznych Nr 1 w Rzeszowie.
Szkolnictwo artystyczne poniosło wielką stratę.

Rodzinie i Bliskim
składam szczere wyrazy współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem żegnam



Pawła Wierkowskiego

doświadczzonego filmowca, producenta,
współpracownika wielu wybitnych, polskich reżyserów, sportowca, judokę.
Przyjaciela z dawnych czasów AZS UW.

Najbliższym
składam wyrazy głębokiego współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Tęczowa dyplomacja

TYGODNIK \ Niemiecki rząd przyjął projekt „strategii LGBT w polityce zagranicznej i współpracy rozwojowej”, który umożliwi – pod pozorem walki z dyskryminacją tzw. mniejszości seksualnych – naciski dyplomatyczne na Polskę.

Ostrzał mediów i think tanków, rezolucje i debaty parlamentarne to tylko niektóre z narzędzi, które zastosowano przeciw Polsce w sprawie ideologii LGBT. Urzędnicy UE chcą się nawet posuwać do szykan ekonomicznych i przycinania budżetu za nieuznawanie postulatów aktywistów LGBT. Wszystko wskazuje na to, że oprócz UE (szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen entuzjastycznie odniosła się do „tęczowej” rezolucji europarlamentu) sprawę LGBT do nacisku na Polskę i Węgry będą wykorzystywać także Niemcy. I to bezpośrednio – poprzez zapisy strategii oficjalnie inkorporowanej do polityki dyplomatycznej Berlina. 3 marca 2021 r. na posiedzeniu gabinet Angeli Merkel przyjął „Strategię rządu federalnego na rzecz włączenia LGBTI do

polityki zagranicznej i współpracy rozwojowej”. Dokument zakłada trzy zasadnicze cele: 1. Silniejszy nacisk na wsparcie działań, które bezpośrednio przyczyniają się do trwałej poprawy w zakresie inicjatyw społeczeństwa obywatelskiego na rzecz praw człowieka w odniesieniu do osób LGBTI; 2. Uwzględnienie kwestii LGBTI w instytucjach niemieckiej polityki zagranicznej i oficjalnej współpracy rozwojowej, a także w ich procedurach i działaniach; obejmuje to wzmocnienie sprawozdawczości niemieckich misji zagranicznych w zakresie praw osób LGBTI w kraju przyjmującym; 3. Zintensyfikowany dialog z partnerami dwustronnymi i regionalnymi.

.....
Więcej na ten temat w najnowszym tygodniku „Gazeta Polska”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



SĘDZIA OSKARŻONY O GWAŁT

SĄDY \ Prokuratura Krajowa oskarżyła bydgoskiego sędziego Jakuba K. o zgwałcenie i naruszenie czynności narządu ciała sędzi – podała PAP. Akt oskarżenia w tej sprawie został skierowany do sądu. Sędziemu grozi do 12 lat więzienia.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



fot. Facebook/d

PSL I KO MAJĄ NOWEGO KANDYDATA

RPO \ Sławomir Patyra będzie wspólnym kandydatem Koalicji Polskiej-PSL i Koalicji Obywatelskiej na rzecznika praw obywatelskich. Polacy zasługują na RPO w pełni obiektywnego i niezależnego, a taką gwarancję daje prof. Patyra – mówili.

POLSKA

5

MEDIALNE ATAKI \ PK i CBA zweryfikują zarzuty pod adresem Daniela Obajtka na jego wniosek

Prezes Orlenu prosi o sprawdzenie

Atakowany przez totalną opozycję i media prezes PKN Orlen Daniel Obajtek, chcąc rozwiać wszelkie wątpliwości dotyczące jego osoby, sam składa wnioski do organów ścigania, aby zweryfikowały prawdziwość stawianych mu zarzutów. Prokuratura Krajowa ponownie skontroluje umorzenie postanowienia w jego sprawie z 2016 r., a CBA majątek i oświadczenia majątkowe. Obajtek chce także, by PK zbadała nagrania publikowane przez „Gazetę Wyborczą”.

Paweł Tunia

S zef PKN Orlen od kilku tygodni jest systematycznie atakowany przez media związane z totalną opozycją oraz jej polityków. Zarzuty dotyczą m.in. pochodzenia jego majątku czy rzekomego składania przez niego fałszywych zeznań. Według „Gazety Wyborczej”, powołującej się na nagrania, Obajtek w 2014 r. miał skłamać w sądzie pod przysięgą, a także kierować prywatną spółką w czasie, gdy był wójtem. Prokuratura w Krakowie w listopadzie 2016 r. odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie fałszywych zeznań. Daniel Obajtek, aby oczyścić się z wątpliwości co do uczciwości jego poczyną, poprzez swego pełnomocnika mec. Macieja Zaborowskiego złożył wczoraj wniosek do Prokura-



fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

tury Krajowej, by sprawdziła prawidłowości postanowienia z 2016 r. oraz zbadała autentyczność pochodzenia nagrań, które tak szeroko były i są komentowane w mediach. – Pan

Daniel Obajtek nie ma nic do ukrycia. Jeżeli będą pojawiać się kolejne tego typu zarzuty, to oczywiście będziemy z całą stanowczością dążyć do tego, żeby zostały w jak naj-

szerszym zakresie wyjaśnione – podkreślił mecenas. Prokurator krajowy Bogdan Świączkowski powiedział w Sejmie, że postanowienie prokuratury zostanie ponownie zbadane,

a w nagraniach prokuratura nie widzi znamion przestępstwa. Obajtek odniósł się do sprawy wczoraj na Twitterze. „Ataki »GW« opierają się wyłącznie na zeznaniach osoby wielokrotnie karanej oraz nagraniach, których autentyczność i integralność nie została zweryfikowana. Dlatego zwracam się z wnioskiem do Prokuratury Krajowej o weryfikację tych materiałów na podstawie oryginałów nagrań” – napisał.

Obajtek chce także, aby CBA skontrolowało jego majątek i oświadczenia majątkowe, a wniosek o kontrolę do biura złożył we wtorek. Mec. Zaborowski podkreślił wczoraj, że CBA w roku 2018 przeprowadziło dodatkową kontrolę oświadczeń majątkowych szefa Orlenu za lata 2013–2018 oraz jego całego stanu majątkowego, a kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Poinformował, że w najbliższym czasie do CBA dostarczone zostaną dokumenty za lata 2019–2020. CBA poinformowało, że już rozpoczęło ponowną kontrolę majątku Obajtka.

Dezyderat w obronie dziennikarzy

MEDIA \ Posłowie z sejmowej komisji kultury i środków przekazu na posiedzeniu dotyczącym procesów, jakie dziennikarzom wytoczył Ringier Axel Springer Polska, przyjęli stanowisko, w którym wyrazili głębokie zaniepokojenie działalnością niemiecko-szwajcarskiego konsorcjum.

„Sejmowa komisja kultury i środków przekazu wyraża głębokie zaniepokojenie próbami systemowego zastraszania dziennikarzy i polskich mediów przez wydawnictwo Ringier Axel Springer. Liczba wytaczanych dziennikarzom i publicystom procesów z powodu wyrażania przez nich opinii, żądanie z powodu ich głoszenia wysokich, drastycznie nieproporcjonalnych do dochodów dziennikarzy zadośćuczynień i odszkodowań wskazują, że działania te mają na celu nie tylko zdławienie możliwości krytyki tego niemieckiego (obecnie także z udziałem kapitału szwajcarskiego i amerykańskiego) wydawnictwa. Są także przejawem próby ingerencji przez podmiot ze-

wewnętrzny w obowiązywanie konstytucyjnej zasady wolności słowa w Polsce, a także faktycznego wyeliminowania z zawodu dziennikarzy krytycznych wobec linii niemieckich tytułów” – napisali posłowie w stanowisku. Politycy PiS, którzy zagłosowali za dezyderatem po tym, jak posłowie opozycji uciekli, piszą wprost o nacisku za pomocą pieniędzy. „Działania tego typu odbieramy jako próbę wprowadzenia ekonomicznej cenzury za pomocą procesów sądowych zagrożonych wysokimi karami finansowymi zmierzającymi do zduszenia wolności słowa. Wydawca największego portalu ukazującego się po polsku Onet.pl, tygodnika »Newsweek« i gazety

codziennej »Fakt« oraz wielu tytułów branżowych i specjalistycznych ma dominującą pozycję na rynku medialnym. Ściganie dziennikarzy na drodze sądowej za ich poglądy – zamiast polemika z nimi w ramach swobody debaty – wskazuje, że RASP odwołuje się do dziedzictwa odległego od demokratycznych zasad wolności słowa. Musi to budzić najwyższe zaniepokojenie” – napisali posłowie.

Sejmowa komisja kultury i środków przekazu zwróciła się również do rządu, w szczególności do Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, o podjęcie działań mających na celu podniesienie tego problemu w relacjach bilateralnych z niemieckimi partnerami. Podczas sejmowej komisji wystąpili dziennikarze pozwani przez Ringier Axel Springer Polska, w tym m.in. Samuel Pereira i Cezary Gmyz.

Jacek Liziniewicz

Posłowie uciekają z PO

POLITYKA \ Nie prowadzimy aktywnych rozmów o powiększaniu naszej parlamentarnej reprezentacji, natomiast zgłaszają się do nas kolejne osoby zainteresowane zasileniem naszego grona – powiedział wiceszef Polski 2050 Michał Kobosko. We wtorek do koła parlamentarnego Polska 2050 dołączył były poseł Koalicji Obywatelskiej Tomasz Zimoch.

Topnieją szeregi posłów Koalicji Obywatelskiej. Zimoch nie jest pierwszym parlamentarzystą opuszczającym w ostatnim czasie to środowisko. Kobosko, zapytany, kto jako kolejny włączy się w szeregi Polski 2050, powiedział, że ruch nie prowadzi aktywnych rozmów dotyczących powiększenia swojej parlamentarnej reprezentacji. – Natomiast zgłaszają się do nas kolejne osoby zainteresowane zasileniem naszego grona. Będziemy informować, gdy takie fakty nastąpią – przekazał Kobosko. Jak podkreślił, cel Polski 2050, którym było utworzenie koła parlamentarnego, został już zrealizowany. Zimoch we wtorek zwracał uwagę, że nie wstąpił do ruchu Polska 2050 Szymona Hołowni, a jedynie do koła. – Pozo-

stają bezpartyjni. Uważam, że w kole Polska 2050 będę mógł realizować wszelkie swoje zamierzenia – dodał poseł.

Informację o powstaniu koła poselskiego Polska 2050 zamieszczono na sejmowej stronie w lutym. Wniosek o jego rejestrację został złożony po tym, jak do ugrupowania Hołowni zdecydowała się przystąpić posłanka Paulina Hennig-Kloska (wcześniej KO). Wcześniej zrobili to posłanki Hanna Gill-Piątek (wcześniej Lewica) i Joanna Mucha (wcześniej KO) oraz senator Jacek Bury (wcześniej KO). Niedawno ugrupowanie poinformowało, że jego koło poselskie zostało przekształcone w koło parlamentarne.

(pt. PAP)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



MILICJA ZATRZYMAŁA POLONIJNEGO DZIENNIKARZA

BIAŁORUŚ \ W środę w Grodnie doszło do zatrzymania przez milicję polonijnego dziennikarza Jana Romana oraz dokonano przeszukania jego mieszkania. Jak informuje telewizja Bielsat, powodem działań służb wobec korespondenta miał być zarzut finansowania procesów.

USA \ Wywiad byłego prezydenta dla Fox News

Trump o imigrantach i Markle w świecie polityki

Donald Trump udzielił wywiadu telefonicznego dziennikarce Fox News Marii Bartiromo. W jego trakcie kolejny raz skrytykował żonę księcia Harry'ego Meghan Markle. Stwierdził jednak, że ma nadzieję, iż plotki o jej starcie w następnych wyborach prezydenckich okażą się prawdziwe.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Nie jest tajemnicą, że Trump nie przepada za księżną Sussex. Ta bowiem była gorącym zwolennikiem Hillary Clinton i w 2016 r. publicznie oskarżała go o mizoginię. Podczas ostatnich wyborów nie poparła otwarcie Joe Bidena, ale razem z Harrym dość jednoznacznie sugerowali głosowanie na niego. Sam Trump wywołał skandal w 2018 r., kiedy przed wizytą w UK powiedział tabloidowi „The Sun”, że Markle „jest paskudna”.

W wywiadzie z Bartiromo Trump potwierdził, że jej nie lubi, a powodem jego niechęci jest to, jak traktuje resztę rodziny królewskiej. „Tak się składa, że znam królową, i królowa jest wspaniałym człowiekiem, więc nie jestem fanem Meghan” – stwierdził. Kiedy dziennikarka spytała go jednak o plotki o tym, że Meghan chce wystartować jako demokrat w następnych wyborach prezydenckich, Trump stwierdził, iż ma nadzieję, że okażą się prawdziwe. „Jeśli tak się stanie, to myślę, że będę



Donald Trump oskarżył administrację Bidena o to, że zniszczyła jego osiągnięcia w kwestii ochrony granic i ograniczenia napływu nielegalnych imigrantów | fot. JOSE LUIS GONZALEZ / Reuters/Forum

miał silniejszą motywację do tego, żeby wystartować samemu” – zażartował.

W trakcie wywiadu pojawił się także temat szczepionek. Bartiromo zauważyła, że wielu zwolenników Trumpa nie chce się szczepić przeciw COVID-19 i spytała, czy wsparliby ich w tej decyzji. „Wielu ludzi, którzy nie

chcą się zaszczepić, na mnie głosowało. Mamy nasze wolności i musimy z nimi żyć. Ale to wspaniała szczepionka. Jest bezpieczna i działa” – stwierdził.

Trump odniósł się również do tego, że administracja Bidena próbuje przypisać sobie zasługę za powstanie szczepionki. Zauważył, że gdyby

nie naciski jego administracji na jak najszybszą certyfikację przez FDA i pomoc firmom farmaceutycznym w jej opracowaniu, to nie pojawiłaby się jeszcze przez lata. Podkreślił również, że odważyli się zaryzykować i rozpocząć jej produkcję, kiedy nie było jeszcze pewne, że będzie działać. „Zaoszczędzili-

śmy wiele miesięcy czekania i uratowaliśmy miliony żyć” – stwierdził, odnosząc się głównie do szczepionki Pfizera, która jako pierwsza została dopuszczona do użytku. „Działa niesamowicie dobrze, 95 proc. skuteczności, może więcej. I naprawdę ratuje ten kraj i, szczerze mówiąc, ratuje cały świat” – dodał były prezydent.

Trump wielokrotnie w trakcie wywiadu krytykował administrację Bidena. Podkreślił m.in., że spowodowana przez nią podwyżka cen benzyny i podniesienie podatków zniszczy amerykańską gospodarkę. Najostrzej odniósł się jednak do obecnego kryzysu migracyjnego. Przypomniał, że pomimo różnic politycznych współpracował w tej sprawie z prezydentem Meksyku Andresem Obradorem, który pomagał mu w zabezpieczaniu granicy, m.in. przez wysłanie wojska do jej pilnowania i wyłapywanie nielegalnych imigrantów już na zachodniej granicy Meksyku. Oskarżył administrację Bidena o to, że zniszczyła jego dorobek w kwestii ochrony granic i dbania o to, żeby nie przyznawano azylu niewłaściwym osobom.

„Dzisiaj nielegalni imigranci przybywają do Ameryki. Widzę, jak dostają się z Jemenu, z Bliskiego Wschodu, zewsząd” – powiedział o rekordowych liczbach nielegalnych imigrantów szturmuujących granicę. „To wstyd. Zniszczą nasz kraj, jeśli czegoś z tym nie zrobimy. To kryzys, jaki rzadko miewaliśmy, a już na pewno nie na granicy. Ale będzie znacznie gorzej” – podsumował Trump.

Putin zapłaci za ingerencję w amerykańskie wybory

WASZYNGTON \ Prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden podczas wywiadu dla programu „Good Morning America” telewizji ABC News zaapelował do migrantów, by nie przyjeżdżali na amerykańską granicę. Ponadto określił w rozmowie przywódcę Rosji Władimira Putina mianem „zabójcy bez duszy”.

Prezydent Stanów Zjednoczonych podczas rozmowy z George'em Stephanopoulossem odniósł się do kryzysu migracyjnego. Każdego dnia południową granicę Stanów Zjednoczonych pokonują setki dzieci bez opieki rodziców czy też osób dorosłych. Tylko 14 marca w ośrodkach prowadzonych przez Urząd Celny i Ochrony Granic (CBP) znajdowało się ponad 4200 osób nieletnich.

Kilka dni temu Nancy Pelosi, przewodnicząca Izby Reprezentantów, nazwała sytuację na południowej granicy USA kryzysem humanitarnym.

Prezydent zaapelował do osób chcących się dostać do Stanów Zjednoczonych, aby nie przyjeżdżali, lecz składali wnioski azylowe w amerykańskich placówkach zlokalizowanych w ich krajach.

Biden jeszcze jako polityk ubiegający się o fotel prezy-

dencki Stanów Zjednoczonych krytykował politykę migracyjną Donalda Trumpa „Czekaj na granicy”. Kandydat Partii Demokratycznej zapowiadał liberalizację polityki migracyjnej i wstrzymanie budowy muru granicznego.

Podczas rozmowy poruszono raport opublikowany przez służby amerykańskie, według którego Rosja miała podejmować działania mające na celu manipulowa-

nie kampanią prezydencką w Stanach Zjednoczonych i pogłębić podziały w społeczeństwie amerykańskim. Zasiadający w Białym Domu stwierdził, że Moskwa „zapłaci” za ingerencję w wybory w Stanach Zjednoczonych, a jak konkretnie, wkrótce się dowiemy.

W rozmowie z dziennikarzem ABC News Biden potwierdził, że Władimir Putin jest zabójcą i nie ma du-

szy. „Znam go stosunkowo dobrze” – powiedział Biden, dodając, że według niego najważniejszą rzeczą w kontaktach z zagranicznymi przywódcami... jest po prostu dobre ich poznanie.

Joe Biden dodał przy tym, że są płaszczyzny, na których zamierza współpracować z Rosją, czego przykładem mają być rozmowy na temat układu New START, który dotyczy redukcji i ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Podczas rozmowy poruszono również kwestię gubernatora Andrew Cuomo. Jeśli zarzucane mu molestowanie seksualne się potwierdzi, to zdaniem Bidena gubernator stanu Nowy Jork powinien zrezygnować ze stanowiska i zostać postawiony w stan oskarżenia.

.....
Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak



fot. Facebook/d

SZYKUJĄ SIĘ SANKCJE ZA ŁAMANIE PRAW CZŁOWIEKA

BRUKSELA \ Ambasadorowie państw członkowskich przy UE wyrazili zgodę na nałożenie nowych sankcji za łamanie praw człowieka na 11 osób i 4 podmioty m.in. z Chin, Rosji, Korei Północnej i Libii.



fot. Twitter/d

FAŁSZOWANIE PIENIĘDZY NA BUŁGARSKIEJ UCZELNI

SOFIA \ Bułgarska policja odkryła manufakturę do fałszowania pieniędzy zlokalizowaną na uniwersytecie w Sofii. Podczas działań operacyjnych zatrzymano dwie osoby i zabezpieczono 4 mln dol. i 3,6 mln euro.

ROSJA \ Europie grozi kolejny konflikt

Putin gotowy zaatakować NATO

By poprawić swoje notowania wśród społeczeństwa i odciągnąć uwagę Rosjan od bieżących problemów, Władimir Putin może zdecydować się na wzniecenie kolejnego konfliktu, podobnego do aneksji Krymu – ostrzega na łamach portalu Politico amerykański analityk Leon Aron. Jak dodaje, celem Rosji może się stać jedno z państw tworzących wschodnią flankę NATO.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Rosja od wielu lat prowadzi agresywną i neoimperialną politykę. Dotyczy to nie tylko trwającego konfliktu na wschodzie Ukrainy i okupacji Krymu, lecz także ciągłego prowokowania państw członkowskich NATO, m.in. poprzez naruszanie przestrzeni powietrznej czy prowadzenie manewrów, których scenariusz jasno nawiązuje do inwazji na kraje sąsiednie. To właśnie postawa Rosji będzie jednym z dwóch głównych – obok rosnącej potęgi Chin – wyzwań, przed jakimi Sojusz Północnoatlantycki stanie w najbliższych latach. Mówił o tym we wtorek szef NATO Jens Stoltenberg na konferencji podsumowującej działania Sojuszu w ub.r.



Po aneksji Krymu w 2014 r. przez Rosję poparcie dla Władimira Putina wzrosło z 60 do ponad 80 proc.

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

W analizach ekspertów cały czas przewija się wątek potencjalnego konfliktu Rosji z NATO. Takiego scenariusza nie wyklucza również Leon Aron. Na łamach portalu Politico dyrektor studiów rosyjskich w konserwatywnym think tanku American Enterprise

Institute ostrzega, że Kreml może sobie wziąć na cel kolejny kraj, który zaatakuje tzw. operacją hybrydową.

Oprócz „oczywistych kandydatów” – Gruzji, Ukrainy, Mołdawii, Białorusi czy Kazachstanu – Aron wskazuje, że Rosja mogłaby posunąć

się o krok dalej i zaatakować państwo ze wschodniej flanki NATO: Litwę, Łotwę lub Estonię. W ocenie politologa mogłaby to być operacja podobna do krymskiej, przeprowadzona w regionach, gdzie duży odsetek ludności stanowią Rosjanie. Taki ruch z punktu

widzenia Putina miałby nie tylko rozwiązać bieżące problemy ze spadającym poparciem i problemami wewnątrz kraju, lecz także usatysfakcjonować pragnienie odwetu za upadek Związku Sowieckiego. – Po aneksji Krymu poparcie dla Putina wzrosło z 60 do ponad 80 proc., a problemy wewnętrzne, które w latach 2012–2013 prowadziły do kryzysu politycznego, na kilka lat odeszły na dalszy plan – przypomina Leon Aron.

W analizie przytoczono także opinię gen. Johna Nicholsona, byłego dowódcy wojsk USA i NATO w Afganistanie, że Sojusz potrzebowałby 90 dni, by dyslokować w krajach bałtyckich siły konwencjonalne większe niż te, którymi dysponuje Rosja. „Zarówno Bruksela, jak i Moskwa wiedzą, że w krótkim okresie kraje bałtyckie są nie do obronienia” – czytamy w analizie.

Paszport szczepionkowy wybawieniem dla hotelarzy

BRUKSELA \ Szefowa Komisji Europejskiej (KE) Ursula von der Leyen zaprezentowała projekt europejskiego paszportu szczepionkowego, który pozwoli uodpornionym Europejczykom na swobodne podróże wewnątrz UE. Hotelarze i przewoźnicy liczą, że certyfikaty uratują sezon letni.

Wczoraj Komisja Europejska przedstawiła projekt regulacji, która zakłada wprowadzenie certyfikatów szczepionkowych na terenie UE. Nowe prawo pozwoli swobodnie podróżować zaszczepionym obywatelom UE, ozdrowieńcom i Europejczykom, którzy przed podróżą otrzymali negatywny wynik testu na zakażenie SARS-CoV-2. Jeśli Rada Europejska i europarlament zaakceptują propozycję, Europejczycy będą mogli przekraczać wewnętrzne granice UE bez obowiązku kwarantanny.

Bruksela wstępnie zastrzega, że certyfikat będzie dotyczył wyłącznie szczepień preparatami dopuszczonymi na rynek przez Europejską Agencję Leków (EMA). Deklaracja podzieliła Europę, która zwraca uwagę na fakt, iż w reakcji na braki w dostawach szczepionek

firm Pfizer, Moderna i AstraZeneca tysiące Europejczyków przyjęło już szczepionki Sputnik V lub Sinopharm. Wątpliwości wzbudza również kwestia rodzaj testów, jakie miałyby uwzględniać europejski certyfikat. Część krajów dopuszcza szybkie testy antygenowe, które nie są tak dokładne jak PCR.

Projekt jest odpowiedzią na apele przedsiębiorców branży turystycznej, którzy oczekują, że wprowadzenie dokumentu ograniczy straty w tegorocznym sezonie letnim. – Lato zbliża się wielkimi krokami, a paszport szczepionkowy jest ostatnią deską ratunku dla wielu przedsiębiorców i przewoźników – komentuje dyrektor wykonawczy Europejskiej Komisji Podróży Eduardo Santander. Urzędnik podkreśla konieczność wprowadzenia przepisów na poziomie ogólnoeuropejskim po

to, aby uniknąć chaosu i niepewności, jakiej podróżujący obywatele UE doświadczali w ub. roku.

Eurostat podaje, że w ub.r. liczba gości w hotelach i pensjonatach w UE spadła średnio o ponad 52 proc., a straty w Grecji, na Malcie oraz na Cyprze przekroczyły 70 proc. Grecki rząd poinformował, że w celu pobudzenia sektora pracuje nad projektem paszportów szczepionkowych dla 10 partnerów spoza UE. Pierwsza faza ułatwionych podróży dla obywateli Izraela i Wielkiej Brytanii ma rozpocząć się w kwietniu br., a po kilku tygodniach bilateralne umowy mają zachęcić do wakacji w Grecji obywateli USA, Kanady, Australii, Serbii, Rosji, Ukrainy, Chin oraz Arabii Saudyjskiej.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Krwawa rzeź w salonach masażu

GEORGIA \ Osiem osób zostało zastrzelonych w trzech salonach masażu zlokalizowanych w Atlancie oraz na przedmieściach tego miasta. Podejrzanym o te ataki jest 21-letni Robert Aaron Long, który został jeszcze tego samego dnia zatrzymany.

We wtorkowy wieczór ok. godz. 17 czasu lokalnego uzbrojony sprawca zaczął strzelać do osób przebywających w salonie masażu w hrabstwie Cherokee, 50 km od Atlanty. Na skutek ataku cztery osoby zmarły, a jedna została ranna. Kolejne ataki na salony masażu miały miejsce na jednej z ulic Atlanty. Policja została poinformowana ok. godz. 18 o napadzie na Gold Spa w północno-wschodniej części miasta. Funkcjonariuszom, którzy przybyli na miejsce zbrodni, ukazał się makabryczny widok trzech zastrzelonych kobiet. Chwilę później policjanci otrzymali zgłoszenie o kolejnym ataku – w Aromatherapy Spa, gdzie również doszło do morderstwa.

Jeszcze tego samego dnia policja zatrzymała 21-let-

niego Roberta Aarona Longa, który przebywał 240 km na południe od Atlanty. Motywy sprawcy nadal nie są znane, ale nie wyklucza się działania z pobudek rasistowskich, gdyż większość ofiar była Azjatkami.

Według danych zebranych przez Center for the Study of Hate and Extremism w ubiegłym roku ataki rasistowskie na Azjatów w 16 największych miastach USA niemal się potroiły. W 2019 r. było zaledwie 49 tego rodzaju napaści, podczas gdy w 2020 r. było ich aż 122. Warto zauważyć, że ogólny wskaźnik przestępstw z nienawiści w tym samym czasie zmniejszył się o ok. 7 proc.

(pk)

Albicla.com/PawelKryszczak



ORLEN KUPI MNIEJ ROPY Z ROSJI, A WIĘCEJ Z AMERYKI

ROPA \ PKN Orlen zmniejszył zakupy ropy od Rosneftu krótko po tym, jak podpisał kontrakt z amerykańskim Exxon Mobil. Nowa umowa z Rosjanami przewiduje zakup 3,6 mln ton ropy rocznie, o blisko połowę mniej niż dotąd. Orlen zapewnia, że nie wpłynie to na bezpieczeństwo dostaw.

WIZYTA \ Polsko-francuskie rozmowy o gospodarce w Paryżu

Morawiecki spotkał się z Macronem

Zwiększenie produkcji szczepionek i ich sprawiedliwy podział, polsko-francuska współpraca w obszarze energetyki, infrastrukturalnych inwestycji oraz obronności to najważniejsze tematy wczorajszych rozmów premiera Mateusza Morawieckiego z francuskim prezydentem Emmanuelem Macronem w Paryżu.

Jan Kamieniecki

Przed spotkaniem w Pałacu Elizejskim premier Morawiecki i prezydent Macron ogłosili oświadczenia, w których podkreślili potrzebę zwiększenia produkcji szczepionek w krajach UE i solidarności w ich podziale. – Dzisiaj weryfikujemy nasze zdolności do odpowiedzi na największy kryzys od dziesięcioleci – stwierdził polski premier. – Wspieram głos Francji, żeby część produkcji, która



Premier Mateusz Morawiecki i prezydent Emmanuel Macron rozmawiali wczoraj w Paryżu o gospodarce
| fot. GONZALO FUENTES / Reuters/Forum

przez poprzednie 20–30 lat została wyprowadzona w inne rejony świata, z powrotem wracała do Europy, do Polski, do Francji. To niezwykle ważne dla europejskiej autonomii w obszarze produkcji w dziedzinach fundamentalnie ważnych – podkreślił Morawiecki.

Jako kolejny temat rozmów z Emmanuelem Macronem szef polskiego rządu wy-

mienił kwestie bilateralne, w tym współpracę w przemyśle, w obszarze klimatu i inwestycji infrastrukturalnych. – Będziemy chcieli współpracować z Francją m.in. w obszarze infrastruktury kolejowej przy budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego oraz infrastruktury cyfrowej – dodał.

Premier zwrócił uwagę na wspólne podejście Francji

i Polski nie tylko do inwestycji, ale też do unijnego Funduszu Odbudowy po pandemii. – Jestem przekonany, że nasza dobra współpraca gospodarcza pomoże umocnić Unię Europejską. Wierzę bardzo mocno w UE, wierzę w współpracę transatlantycką, wierzę w przyjaźń narodów polskiego i francuskiego – zaznaczył Morawiecki.

Prezydent Macron podkreślił, że Unia musi przygotować się na przyszłość, w szczególności musi zbudować przyszłe inwestycje i zapewnić trwały wzrost, który będzie udziałem wszystkich. – Musimy również zapewnić strategię przemysłową na europejską skalę i zmniejszyć zależność kluczowych sektorów – dodał.

Mateusz Morawiecki po rozmowach w Pałacu Elizejskim udał się do siedziby największego we Francji związku pracodawców MEDEF, gdzie spotkał się z przedstawicielami biznesu. Według analityka Romaina Le Quiniou z Wise-Europa francuscy przedsiębiorcy i politycy są bardzo zainteresowani współpracą w branży energetycznej. Nic dziwnego, ponieważ wartość polskiego projektu atomowego szacowana jest na 150 mld zł, a całej transformacji energetycznej w latach 2021–2040 na 1,6 bln zł.

(PAP)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

18 TV/MOTO

19-20

SPORT

PRZEMYSŁ \ O rewolucji w polskiej medycynie szerzej pisze „Gazeta Polska”

Polfa szykuje się do produkcji szczepionek

Polfa Tarchomin będzie mogła produkować 45 mln ampułek szczepionek przeciwko COVID-19 rocznie – poinformował Maciej Małecki, wiceminister aktywów państwowych. Obecnie w Polfie trwają końcowe prace związane z dostosowaniem linii do ampułkowania, czyli rozlewania leków.

Jan Kamieniecki

Wiceminister powiedział, że obecnie w warszawskiej Polfie trwają końcowe prace związane z dostosowaniem linii do ampułkowania, czyli rozlewania leków. Zaznaczył, że w maju sprowadzony zostanie kluczowy do tego procesu sprzęt, a ampułkarnia ma być gotowa jesienią tego roku.

– Gdyby udało się poprowadzić pomyślnie negocjacje, z którymś z producentów szczepionki na COVID-19, ostatni element produkcji, czyli ampułkowanie, mógłby być prowadzony w Polsce – dodał. Poinformował, że moce przerobowe nowej rozlewni to 18 tys. ampułek na godzinę, a rocznie to 45 mln ampułek. Jak informuje Po-

lfa Tarchomin na swojej stronie, koszt inwestycji to ok. 40 mln zł.

Maciej Małecki o przygotowaniach Polfy do produkcji szczepionki mówił podczas wspólnego posiedzenia sejmowych komisji gospodarki i rozwoju oraz zdrowia na temat farmakologicznego bezpieczeństwa Polaków oraz sytuacji na rynku farmakologicznym w Polsce.

– Po prywatyzacyjnym szaleństwie na początku lat 90. obecnie w gestii skarbu państwa są tylko trzy podmioty zajmujące się produkcją i dystrybucją specyfików – stwierdził. – Gdyby więcej spółek było dziś w polskich rękach i gdyby te spółki dostały wsparcie w odpowiednim czasie, z pewnością byłoby nam dziś łatwiej i Polska mogłaby mówić o wyż-



Trwają przygotowania do produkcji polskiego preparatu przeciw COVID-19 | fot. Wikipedia/d

szym stopniu bezpieczeństwa farmaceutycznego – podkreślił wiceminister.

Małecki zaznaczył, że w grudniu 2019 r. podwyższono kapitał zakładowy Polfy Tarchomin, by mogła zbudować nowoczesną fabrykę leków onkologicznych, a także opracować nową grupę leków. Działająca od 1823 r. warszawska Polfa to jedna z najstarszych firm far-

maceutycznych w Europie. Obecnie zakład posiada 30 linii produkcyjnych, wytwarza 50 produktów w ponad 120 różnych formach i zatrudnia niemal tysiąc osób.

Tygodnik „Gazeta Polska” w swoim najnowszym, już dostępnym wydaniu obszernie informuje o przygotowaniach do produkcji polskiego preparatu na COVID-19. To ma być rewolucja w polskiej

medycynie, nad którą pracują badacze na uczelniach m.in. w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i we Wrocławiu. – W ciągu 3–5 lat chcemy zbudować własne narzędzia do walki z każdą epidemią – powiedział „GP” dr n. med. Radosław Sierpiński, prezes Agencji Badań Medycznych.

(PAP)

Rosną zaległości firm

FINANSE \ Na koniec stycznia zaległości firm wobec dostawców i banków sięgnęły 33,7 mld zł, a łączna liczba przedsiębiorstw z problemami w spłacie bieżących zobowiązań wobec dostawców oraz rat kredytowych przekroczyła 322,1 tys. – wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz Biura Informacji Kredytowej.

W styczniu tego roku zaległości podmiotów gospodarczych wzrosły o prawie 168 mln zł. – W zeszłym roku średnia miesięczna zmiana wynosiła niecałe 110 mln zł. Pierwszy miesiąc 2021 r. nie rokuje więc najlepiej, ale należy pamiętać, że problemy wynikające z pandemii zaczęły się przekładać na zaległości podmiotów gospodarczych w okolicach maja zeszłego roku – komentuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

Przez miesiąc przybyło 1558 podmiotów opóźniających o co najmniej 30 dni płatności faktur i rat kredytowych na kwotę min. 500 zł. Sektorami, których przeterminowane zobowią-

zania w styczniu wzrosły w największym stopniu, są kultura, rozrywka i rekreacja (21 proc.), rolnictwo (5 proc.) oraz przemysł (ponad 1 proc.). W pierwszym przypadku przełożyło się to na niemal 28 mln zł nowych zaległości i wzrost do 161,8 mln zł. Jeśli chodzi o rolnictwo, przybyło ponad 28 mln zł i obecnie ma ono 614 mln zł przeterminowanych zobowiązań.

Pomimo rosnących zaległości finansowych z kondycją firm nie jest najgorzej. W I kwartale tego roku na 500 mikro-, małych i średnich firm niemal połowa (47 proc.) zadeklarowała, że obecna sytuacja finansowa ich biznesów „nie jest

ani dobra, ani zła”, 35 proc. mówi, że firma jest w dobrej kondycji, a niecałe 15 proc., że w złej lub bardzo złej. Jednocześnie przedsiębiorcy są umiarkowanymi optymistami co do prognoz na przyszły kwartał. Przeważają oczekujący, że kondycja się poprawi, na co liczy co czwarty ankietowany, podczas gdy spodziewających się pogorszenia jest o połowę mniej.

Według badania Keralla Research dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor, nastawienie do przyszłości różni się też w zależności od branży. – Optymiści przeważają wśród przedsiębiorców budownictwa i handlu, ale już w przemyśle i usługach pomiędzy oczekującymi poprawy i pogorszenia się widać równowagę. W transporcie dominują natomiast pesymiści – podkreśla Sławomir Grzelczak.

Co ciekawe, mimo nie najgorszej samooceny własnej kondycji finansowej przedsiębiorcy są w stanie zrozumieć tych, którzy nie dają rady utrzymać reżimu pandemicznego i otwierają biznesy mimo zakazu. Działania takie popiera 70 proc. ankietowanych.

(ar)

Rynek pracy jest stabilny

STATYSTYKA \ Jak podał w czwartek GUS, w lutym 2021 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wzrosło względem stycznia o 0,3 proc., a w ujęciu rocznym spadło o 1,7 proc. Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się o 4,5 proc. rok do roku.

Wzrost zatrudnienia w lutym w porównaniu ze styczniem to efekt przyjęć w firmach i zwiększania wymiaru etatów – ocenił Główny Urząd Statystyczny. W jego opinii wzrost wynagrodzenia w ubiegłym miesiącu był spowodowany dalszymi wypłatami premii, nagród kwartalnych, rocznych oraz wynagrodzeń za nadgodziny. Z kolei w marcu – jak dodał GUS – odnotowano poprawę bieżących i przyszłych wskaźników koniunktury konsumenckiej.

Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego, spadki w zatrudnieniu w porównaniu z ub.r. mogą tymczasowo być większe ze względu na wzrost liczby absencji związanych z COVID-19. – Uszczerbek dla aktywności gospodarczej będzie jednak mały, a dynamika wynagrodzeń powinna pozostać wysoka – prognozują analitycy PIE.

(jak, PAP)



fot. mat. pras./d

PRZYBYWA ENERGII Z MIKROINSTALACJI OZE

PRĄD \ Ilość energii elektrycznej wprowadzonej w 2020 r. do sieci dystrybucyjnej przez mikroinstalacje OZE wzrosła trzykrotnie w porównaniu z 2019 r. – wynika z raportu Urzędu Regulacji Energetyki. – Produkcja energii w zielonych mikroźródłach przyrasta w ogromnym tempie – dodał URE.

FINANSE \ Prezes UOKiK zapowiada, że nie zgodzi się na ujemne oprocentowanie

Nie dopłacimy do konta w banku

Dla NBP obniżenie stóp procentowych poniżej zera jest obecnie rozważaniem czysto teoretycznym. Banki komercyjne taki scenariusz traktują jednak całkiem serio i – jak zapowiada sektor – szukają odpowiednie rozwiązania. – Nie zgodzimy się na to, by banki wprowadziły ujemne oprocentowanie depozytów i lokat dla klientów indywidualnych – deklaruje UOKiK.

Paweł Woźniak

Albicla.com/PawełWoźniak

Pandemia spowodowała, że stopy procentowe w większości państw świata spadły do rekordowo niskich wartości – w niektórych krajach nawet do wartości ujemnych. Przy niskich stopach procentowych bank zarabia mniej na odsetkach z kredytów, a klienci na swoich kontach oszczędnościowych czy lokatach terminowych.

Jeśli stopy procentowe spadają poniżej zera, to banki, chcąc ratować swoje zyski, mogą wprowadzać ujemne oprocentowanie dla swoich produktów. Zachodzi wtedy rzadka sytuacja, w której posiadacz depozytu dopłaca do przechowywania kapitału w banku. Tak dzieje się już w Japonii oraz na coraz większą skalę w Europie.

Tadeusz Białek, wiceprezes Związku Banków Polskich, przyznał, że banki w Polsce również prowadzą prace koncepcyjne dotyczące tego, aby ujemne oprocentowanie depozytów rzeczywiście zaistniało. Dodał, że opierają się one na rozwiązaniach, jakie obowiązują w kilkunastu państwach UE. – W Niemczech ponad sto banków stosuje ujemne oprocentowanie depozytów, a jeden duży bank takie rozwiązania stosuje także wobec klientów detalicznych – podkreślił.

Rada Polityki Pieniężnej, w celu ochrony gospodarki przed skutkami pandemii COVID-19, podjęła w ub.r. decyzję o trzykrotnej obniżce stóp procentowych. Nie spadły one poniżej zera, ale są już bardzo blisko tego poziomu. Co więcej, prezes NBP Adam Glapiński wcale nie wyklucza ich obniżenia, nawet po-



Zrobię wszystko, by powstrzymać banki przed wprowadzeniem ujemnego oprocentowania kont Polaków – mówi prezes UOKiK Tomasz Chróstny

fot. UOKiK/d

niżej zera w sytuacji wyższej konieczności. Wskazuje jednocześnie, że prawdopodobieństwo wystąpienia takiej sytuacji jest niewielkie.

Na straży rentowności depozytów bankowych chce też stać Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jak zapowiedział jego prezes Tomasz Chróstny, tak długo jak stopy procentowe nie są ujemne, UOKiK nie zgodzi się na to, żeby banki wprowadzały ujemne oprocentowanie depozytów i lokat dla klientów indywidualnych.

– Podejmiemy wszystkie niezbędne działania, żeby powstrzymać sektor bankowy od tego typu ruchów – zapowiedział Chróstny. Jego zdaniem, wprowadzenie ujemnego oprocentowania depozytów byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przypomniał też, że w ciągu roku ceny usług bankowych wzrosły o połowę.

Dobra wiadomość dla polskich firm

FISKUS \ To bardzo dobra wiadomość dla polskich sklepów, zwłaszcza mniejszych, którym trudniej utrzymać się na rynku niż handlowym gigantom – tak resort finansów skomentował wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE, który orzekł, że polski podatek od sprzedaży detalicznej nie narusza unijnego prawa.

Komisja Europejska miała swój punkt widzenia w sprawie tzw. podatku handlowego, my mieliśmy swój. Polska szczegółowo odniosła się do wątpliwości KE w postępowaniu przed unijnymi sądami, dlatego wygrała – ocenił minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński.

Przypomnijmy, że w 2019 r. Sąd UE przychylił się do stanowiska Polski co do zgodności podatku z przepisami o pomocy państwa i wydał korzystny dla nas wyrok. Komisja Europejska wprowadziła odwołania się do TSUE od tego orzeczenia, ale znów przegrała. Resort finansów, spodziewając się takiego wyniku postępowania, od 1 stycznia br. roz-

począł pobieranie podatku handlowego.

Jak podkreśla wiceminister finansów Jan Sarnowski, podatek handlowy ma wyrównać szanse między dużymi, głównie zagranicznymi sieciami a małymi polskimi firmami. – Mniejsze sklepy, osiągające obroty niższe niż 17 mln zł miesięcznie, nie będą musiały płacić tego podatku. Dlatego orzeczenie TSUE to bardzo dobra wiadomość dla polskich sklepów, którym trudniej się utrzymać na rynku niż handlowym gigantom – zaznaczył.

Sarnowski dodał, że bardzo go cieszy, iż unijny Trybunał bardzo czytelnie i jednoznacznie potwierdził słuszność podatkowej poli-

tyki polskiego rządu. – Według TSUE nasze podejście do uczciwej konkurencji oraz zaprezentowany przez Polskę model wyrównywania szans pomiędzy małymi a wielkimi rynkowymi graczami jest zgodny z unijnym prawem – podkreślił wiceminister.

Polska wprowadziła podatek od sprzedaży detalicznej na mocy ustawy, która weszła w życie 1 września 2016 r. W związku ze skargą KE na zawarte w niej regulacje i późniejsze odwołanie do TSUE podatek przez kilka lat był zawieszony. Jak poinformowało Ministerstwo Finansów, za okres 2016–2020 wspomniany podatek pobierany nie będzie.

Podstawą obowiązującego od tego roku podatku jest miesięczny przychód uzyskiwany przez wszystkich detalicznych sprzedawców towarów w wysokości przewyższającej 17 mln zł. Podatek obejmuje dwa przedziały: stawkę 0,8 proc. mającą zastosowanie do przychodów między 17 mln a 170 mln zł i stawkę 1,4 proc. wobec przychodów przewyższających 170 mln zł.

(jak, PAP)

Zyski rosną pomimo pandemii

GÓRNICTWO \ Polskie górnictwo radzi sobie coraz lepiej. Świadczą o tym najnowsze wyniki Tauronu Wydobycie – trzy zakłady górnicze tej spółki wypracowały w ub.r. lepszy wynik finansowy o ponad 340 mln zł niż rok wcześniej.

Spółka sukcesywnie zmniejszała straty pomimo negatywnego wpływu pandemii. W jej kopalniach wzrosła też produkcja węgla handlowego przy jednoczesnym obniżeniu zatrudnienia o prawie 350 osób. – Wynik spółki jest lepszy o blisko 70 proc. niż rok wcześniej, a działania realizowane na rzecz poprawy efektywności przełożyły się na wzrost wydobycia o 20 proc. – podkreśla Jacek Pytel, prezes zarządu Tauronu Wydobycie.

– W tym roku również niezmienne koncentrujemy się na realizacji działań, które mają zapewnić rentowność wydobycia w naszych kopalniach w Jaworznie, Libiążu i w Brzeszczach – dodaje. Tauron Wydobycie posiada obecnie największe zasoby węgla energetycznego w Polsce. Atutem spółki jest produkcja paliw o niskiej zawartości chloru.

W Zakładzie Górniczym „Sobieski” udostępniono w tym roku kolejny pokład węgla o parametrach niezbędnych dla niskoemisyjnych bloków energetycznych. Z nowego złoża Brzezinka spółka planuje pozyskać ponad 12 mln ton paliwa, spełniającego wyśrubowane wymagania nowoczesnych bloków energetycznych, takich jak bloku 910 MW w Jaworznie.

Dostęp do nowych zasobów dobrej jakości węgla kamiennego umożliwi również poziom 800 m w ZG „Janina” w Libiążu. Zaawansowanie inwestycji osiągnęło już blisko 90 proc. Uruchomiono już zjazd ludzi jedną z największych klatek szybowych w Polsce. Dzięki temu prawie 20-krotnie skróci się czas dotarcia załogi do miejsc pracy. Zakończenie całej inwestycji przewidziane jest na trzeci kwartał tego roku.

Mariusz Andrzej Urbanke



NAJCIEŻSZA WIŚNIA NA ŚWIECIE TRAFIŁA DO KSIĘGI REKORDÓW GUINNESSA

ROLNICTWO \ Ponad 26 gramów waży wiśnia uznana za najcięższą na świecie. Owoc z włoskiego regionu Emilia-Romania został oficjalnie wpisany do Księgi rekordów Guinnessa. Jest większy niż kasztan i prawie tak ciężki jak niejedna morela. Owoc odmiany Sweet Stephany pochodzi z eksperymentalnego sadu wiśniowego w miejscowości Runco k. Ferrary. Wiśnia ta pobiła poprzedni rekord, wynoszący prawie 24 gramy.

GOSP...

11

PIENIĄDZE \ Cyfrowy obrót łatwo może ulec zakłóceniom – ostrzega prof. Adam Glapiński

NBP zadba, by gotówki nie zabrakło

Narodowy Bank Polski prowadzi analizy, jak duży powinien być zapas gotówki, aby nigdy nie zabrakło jej w obrocie. Obecnie w obiegu znajduje się aż 325 mld zł. Zdaniem prof. Adama Glapińskiego, prezesa NBP, wysoki procent obrotu musi dokonywać się w gotówce, aby zapewnić Polakom bezpieczeństwo płatności.

Lucyna Piwowarska

O d początku roku wartość obiegu gotówki wzrosła o 1 proc. – zgodnie z prognozami NBP. Stało się tak, bo Polacy mają zaufanie do gotówki. Zwłaszcza w okresie pandemii to zapotrzebowanie na materialny pieniądz rosło i to pomimo ostrzeżeń wysoko postawionych urzędników państwowych o możliwości zakażenia się koronawirusem przez banknoty.

Jak zapewnił prezes Glapiński, banknoty nie są groźne z punktu widzenia roznośzenia pandemii. – Było to fałszywe, kłamliwe twierdzenie, że przez banknoty można się zarażać. Był to jeden z pretekstów, żeby usu-

wać płatności gotówkowe – stwierdził. Banknoty są bezpieczne, ponieważ podczas automatycznego sortowania są podgrzewane.

Prezes NBP podkreślił, że nie jest przeciwnikiem obrotu bezgotówkowego, jednak wysoki procent obrotu musi dokonywać się w gotówce. – To jest oczywiste dla każdego, kto nie ma złej woli albo nie jest zaangażowany w zyski banków czy międzynarodowych korporacji, które emitują karty płatnicze czy kredytowe – stwierdził.

Obrót cyfrowy podlega temu wszystkiemu, czemu podlega internet. – Można wymieniać długo listę źródeł zakłócenia tego obiegu i zakłócenia płatności cyfrowych. Gotówka to jest gotówka, a impuls elektronicz-



Zaufanie do gotówki nie wynika z braku wykształcenia, tylko jest naturalnym elementem zdrowego rozsądku

| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

ny to jest tylko impuls elektroniczny, który bardzo łatwo może ulec zakłóceniom – powiedział prof. Glapiński.

NBP jest zaangażowany w to, żeby obrót był bezpieczny, a Polacy, którzy chcą mieć gotówkę w chwilach kryzysu, ją mieli. – Świadomość tego, jakie zaufanie w trudnych czasach Polacy pokładają w go-

tówkowym pieniądzu, każe nam wyprzedzać zdarzenia, przygotowywać rozwiązania systemowe, żeby tej gotówki nigdy nie zabrakło – powiedział prezes NBP.

Gromadzenie zasobów materialnego pieniądza przez ludzi nie wynika z ich braku wykształcenia, tylko jest naturalnym elementem zdrowego rozsądku, pragmaty-

zmu i doświadczeń – podkreślił prezes. Pieniądz, dopóki istnieje państwo polskie, narodowy bank centralny, jest zagwarantowany. Wartość złotego jest stabilna, to jest twardy pieniądz, bezpieczny, i można w nim śmiało gromadzić oszczędności – zapewnił Adam Glapiński.

(PAP)

REKLAMA

Już jutro w „Gazecie Polskiej Codziennie” czwarty odcinek cyklu „Praktyczny Poradnik Finansowy”:

Gdy marzysz o własnym „M”. Kredyt mieszkaniowy

- Co wpływa na ocenę zdolności kredytowej?
- Jakich dokumentów potrzebujesz, by starać się o kredyt?
- Czy wkład własny to tylko gotówka?
- Raty stałe czy malejące?



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

CENY \ Codzienne wydatki Rosjan w lutym br. wzrosły o 4,5 proc. w porównaniu z lutym 2020 r. To największy w tym miesiącu wzrost od 2012 r. – Ceny żywności rosną w Rosji od końca zeszłego roku i zarazem maleją realne dochody – wyjaśniają ekonomiści z firmy badawczej Romir.

ENERGIA \ Zielonym nie udało się zablokować czystych technologii węglowych

Polski sukces węgla w Brukseli

Komisja Europejska chce przeznaczyć aż 60 mln euro na Fundusz Badawczy Węgla i Stali. To ogromny sukces Polski, która zabiegała o utrzymanie węgla w programie. – Zieloni naciskali, aby nie dopuścić do dalszego finansowania przez UE badań nad czystymi technologiami węglowymi, ale Bruksela nie uległa tej presji – podkreśla europoseł PiS Izabela Kloc.

Mariusz Andrzej Urbanke

Z tego projektu najbardziej cieszą się śląscy związkowcy i przedsiębiorcy. Uważają bowiem, że zgazowywanie węgla, produkcja metanolu i paliw bezdymnych, a także inwestycje w technologie wychwytywania i utylizacji CO₂ to rozwiązania, których wykorzystanie pomogłoby w transformacji regionu. Możliwości upowszechnienia w Polsce tzw. czystych technologii węglowych analizuje od kilku tygodni specjalny zespół rządowo-związkowy.

– To tak naprawdę najważniejszy zespół ze wszystkich powołanych po ubiegłorocz-

nym wrześniowym porozumieniu rządu ze stroną społeczną. Od wdrożenia w naszym kraju czystych technologii węglowych będzie zależało, czy to porozumienie uda się zrealizować i przeprowadzić spokojną transformację sektora do 2049 r. – ocenił lider śląsko-dąbrowskiej Solidarności Dominik Kolorz, który uczestniczył w pracach zespołu.

– Rynek dla węgla w energetyce będzie się kurczył. Jeśli uda się zrealizować inwestycje w innowacyjne technologie węglowe, to będzie można w ten sposób zagospodarować kilka lub nawet kilkanaście milionów ton węgla rocznie. Ostatnie czasy nie sprzyjają przed-



Europoseł Izabela Kloc: – Komisja Europejska nie uległa presji Zielonych, którzy chcieli zablokować finansowanie czystych technologii węglowych | fot. Aleksiej Witwicki/Forum

sięwzięciom zawierającym w nazwie słowo „węgiel” – podkreśla Izabela Kloc, poseł PiS do Parlamentu Europejskiego.

– Z tym większym uznaniem należy przyjąć postawę Komisji Europejskiej. Niedawno ukazała się ostateczna propozycja zmian w programie Funduszu Badawczego Węgla i Stali. Zieloni naciskali, aby nie dopuścić do dalszego finansowania przez

UE badań nad czystymi technologiami węglowymi. Bruksela nie uległa tej presji – dodała europoseł.

Priorytetowe zagadnienia, które mogą liczyć na finansowanie z Funduszu Badawczego Węgla i Stali, obejmują m.in. rozwój technologii wychwytu i zagospodarowania dwutlenku węgla oraz metanu, wykorzystanie energii geotermalnej, gdzie Polska ma już

duże sukcesy, produkcję surowców z odpadów i pozostałości z kopalń czy rekultywację hałd.

Tymi działaniami od lat zajmuje się już Spółka Restrukturyzacji Kopalń i np. takie firmy jak Geotrans. Wsparcie unijne bardzo może im pomóc. – W obecnej sytuacji liczą się nie tylko same pieniądze, ale także symboliczne znaczenie tej decyzji – zaznacza Kloc.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Weekend z „Codzienną”



Zmieniamy się na wiosnę!

Od marca w każdy piątek
weekendowa „GPC”

– 40 stron za jedyne 3,49 zł

A w niej dodatek TV, „Niecodzienna”,
„Express Wieczorny” i krzyżówki.

Życzymy miłego wypoczynku z „Gazetą Polską Codziennie”

WIĘCEJ INFORMACJI

TEL. 501 678 819

E-MAIL:

PRENUMERATA@SWSMEDIA.PL



PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM

gpcodziennie.pl/PG





fot. Wikipedia/d

Jan Parandowski

(1895–1978) polski pisarz, eseista i tłumacz literatury, autor m.in. „Mitologii”, „Dysku olimpijskiego”, „Alchemii słowa”; dwukrotnie nominowany do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury

Słowo jest wielką tajemnicą. Magiczna siła słowa tkwi w jego zdolności wywoływania obrazów. Jest ono niewidzialnym znakiem rzeczy postrzeganych zmysłami.

FELIETON \ Więcej niż tylko kwestia smaku, czyli o degradacji i brutalizacji języka debaty publicznej

Gwiazdkowe dzieci

Brutalizacja polskiej polityki pociągnęła za sobą również brutalizację języka. Oponent, konkurent stał się przeciwnikiem, a nawet wrogiem. Nie tylko politycznym. Najpierw był brak szacunku dla człowieka, teraz przyszła pora na życzenie mu jak najgorzej. Wulgaryzmy, obecne wcześniej na marginesie, powoli wkradają się do głównego nurtu, schowane za niewinnymi symbolami gwiazdek. Politycy, którzy nie mają nic do zaproponowania, przyłączają się do tej demolki języka, a wraz z tym całego współżycia społecznego.

Krzysztof
Karnkowski

Przekleństwa w języku istniały zawsze, czasem nawet pojawiały się w kulturze wysokiej (np. w twórczości Fredry) czy używane były przez polityczną legendę, czyli marszałka Józefa Piłsudskiego.

Czasy Jaruzela

Oczywiście mieliśmy w swoim czasie słynny „Bluzg” do generała Jaruzelskiego, pięknie wykonywany przez Emilianą Kamińskiego, a w stanie wojennym grubym słowem w piosenkach zdarzało się rzucić Janowi Krzysztofowi Kelusowi, jednak w ogólnym rozrachunku przekleństwa kojarzyły się raczej z ubecją niż jej przeciwnikami. Wystarczy spojrzeć na wspomnienia przesłuchiwanego, których bardzo długo, poza zwykłą przemocą, szokował też język mundurowych katów. Dziś część dawnych działaczy Solidarności zwraca uwagę na to, że język dzisiejszych protestów, ze słynnym „Wyp...ć” na ustach i na sztandarach, nie ma nic wspólnego z tradycją dawnego społecznego oporu i nie pojawiał się nawet w czasach największej opresji i najsilniejszych emocji. „Junta juje”, oparte na językowym, czy wręcz wielojęzycznym żarcie, było najdalej chyba wysuniętym w kierunku granicy smaku hasłem. A przecież Herbertowska kwestia smaku była dla wielu ówczesnych opozycjonistów kluczowa.

Rok 1989 przyniósł tylko niewielkie zmiany. Uwolniony z pęt cenzury język się zepsuł, choć wówczas traktowano to bardziej jako jego urealistycznienie tam, gdzie zniknęły instytucjonalne ramy. Kultura nakarmiła się ulicą, a ulica podchwyciła to zapożyczenie z powrotem, w lot łapiąc choćby teksty ubeków z filmu „Psy” Pasińskiego. W muzyce dzieła dokończyło wtargnięcie



Brutalizacja polityki pociągnęła za sobą brutalizację języka. Kamuflowane pod symbolem ośmiu gwiazdek hasło „j... PiS” na dobre zagościło w przestrzeni publicznej | fot. Filip Radwański/Forum

do głównego nurtu rapu. Kazik wulgarnego języka nie oszczędzał już od pierwszej solowej płyty, a i w Kulcie przestał się ograniczać, ostro rozliczając wszystkie partie nowego układu.

Czasy Leppera

Gdy Kazik w Kulcie śpiewał, że „nie wierzy tym k... jak psom”, politycy spuścili już uszy po sobie, jednak gdy we wcześniejszym utworze pytał: „Coście sk...ny czynili z tą krainą?”, senator ZChN Jan Szafraniec chciał ścigać artystę za obrazę hymnu. Piosenka, w której padło to ważne pytanie, nosiła bowiem tytuł „Jeszcze Polska”. Później Kazik miał jeszcze scysję z Andrzejem Lepperem. Lepper wykorzystał w kampanii utwór Staszewskiego, a ten, czuły na punkcie własnych praw autorskich, zareagował po swojemu piosenką „P...lę Pera”. Szef Samoobrony ponarzekał trochę w mediach na to, że słowa mocne, przykre i niepotrzebne, ale do sądu nie poszedł. Tę część warto zakończyć przypomnieniem, że gdy krytyka tracącego władzę i poparcie społeczne SLD

była już bardziej kopaniem leżącego niż aktem wielkiej odwagi, ten sam Kazik śpiewał (oficjalnie odwołując się do szefa gestapo Heinricha Müllera, ale każdy wiedział, o co chodzi): „będziesz wisiał Miller, ty k... j...”, a Paweł Kukiz w swoim „Wirusie SLD” już wprost wykrzykiwał nienawiść do tych „k...”. Politycy natomiast zachowywali się w miarę spokojnie i nawet Lepper, choć nazywany „chłopskim watażką” i czasem uciekający się do zachowań z pogranicza przemocy, pilnował swojego języka, przynajmniej w wypowiedziach publicznych.

Czasy Palikota

Nerwy liberalnym elitom zaczęły puszczać po wygranej PiS i Lecha Kaczyńskiego w 2005 r. List profesora, który w odpowiedzi na ustawowy obowiązek złożenia ustawy lustracyjnej kazał rządzącym całować się w d... wzbudził powszechny entuzjazm. Gwiazdą mediów zaś przez chwilę stał się bezdomny Hubert H., który stanął przed sądem za znieważenie w stanie nietrzeźwym głowy państwa. O tym, jakiej

nienawiści doświadczył Lech Kaczyński, napisano wiele. Zjawisko dość wyczerpująco opisał również Sławomir Kmiecik w dwóch tomach swojego opracowania „Przemysł pogardy”, które doczekało się również kontynuacji o medialnej nagonce na Andrzeja Dudę po objęciu przez niego prezydentury. Oczywiście momentem granicznym był Smoleńsk i to, co działo się w kolejnych tygodniach. Gdy ulicznej, buzującej nie tylko emocjami rebelii puściły wszelkie hamulce, media chuchały na nią i dmuchały, w misiach na krzyżach i oddawaniu moczu na znicze widząc narodzinę społeczeństwa obywatelskiego. To czasy Palikota. Na taki sposób uprawiania polityki wtedy nie byliśmy jeszcze gotowi, lecz co dzieje się dziś?

Czasy Stonogi

W 2015 r. w polskiej polityce pojawił się na chwilę Zbigniew Stonoga. W niewybrednych słowach atakował rządy Platformy i sądy III RP, przez co początkowo budził sympatię części prawicy. Gdy jednak ta nie chciała podziękować mu za

wygrane wybory, a Stonoga nie dostał się do parlamentu, stracił nad sobą panowanie – nagrał wyzwiska i rzucił je w stronę Polaków wprost spod portretu papieża, po czym całą nienawiść skierował w stronę PiS. Dziś przyjaźni się z „Gazetą Wyborczą”, broni sądów oraz demokracji i ucieka przed listem gończym.

Gdy kilka miesięcy po wyborach w 2015 r. przeciwnicy nowej władzy zaczęli zakłócać miesięcznice smoleńskie, podczas jednej z zadym pojawił się Władysław Frasyniuk. Obserwatorzy szybko zauważyli, że przyozdobił się na tę okazję znaczkiem, na którym cyrylicą napisane zostało „j... PiS”. Frasyniuk zresztą nie pierwszy raz próbował kreować się na prosty, robotniczy głos opozycji za pomocą przekleństw. W 2014 r. zwrócił się do prezesa PiS słowami „Jarek, p...lisz, nie było cię tam”. Prawicowe media oburzyły się tym, inne zwyczajnie przemilczały sprawę, hasło jednak powróciło w kampanii 2020 r. Pisane wprost lub kamuflowane pod symbolem ośmiu gwiazdek, na dobre zagościło w przestrzeni publicznej, rzekomo w obronie obrażanych przez PiS mniejszości. Do jego autorstwa poczuwał się zapewne Frasyniuk, o czym zresztą świadczy jego ostatnia, skandaliczna przemowa na pogrzebie Jana Lityńskiego.

Czasy totalnych

Nie sposób policzyć, ile razy nie tylko krytycy, lecz także sympatycy dzisiejszej opozycji zwracali w mediach uwagę, że nie potrafi się ona przebić z żadnym nowym programem i pomysłem, lecz tkwi w samozadowoleniu z III RP, a zarazem traumie przegranej sprzed 6 lat. Pojawienie się obraźliwych gwiazdek najpierw na ozdobach świątecznych czy pierniczkach (!) u jednej z posłanek Platformy, teraz zaś na urodzinowym torcie Borysa Budki pokazuje, że partyjni działacze chcą podpiąć się pod cudzy pomysł i zamiast oferty sprzedać wyborcom infantylną wulgarność i wulgarną infantylność.

O takim planie na politykę zjednoczonej opozycji świadczy wybór na kandydata na prezydenta Rzeszowa radnego, któremu szybko wyciągnięto zawierający wariację na temat ośmiogwiazdkowego hasła wpis w internecie i brak jakiegokolwiek refleksji lansujących go liderów. Ten nowy pomysł to na pewno za mało, by coś zbudować. Niestety może wystarczyć, by zniszczyć całkiem sporo.



Artur Schopenhauer

(1788–1860) niemiecki filozof, prekursor filozofii życia, przedstawiciel pesymizmu w filozofii

\\ Aby życie było mądre, najważniejsza jest dobrze pojęta troska po części o naszą terażniejszość, po części o naszą przyszłość, tak aby jedno nie było przeszkodą dla drugiego. \\

PUBL...

15

FELIETON \ Rzeczpospolita w międzynarodowej grze, czyli...

Polskie wyzwania, polska strategia

Warto jasno sformułować, jakie są dzisiaj główne priorytety dla Polski zarówno w perspektywie krótko-, jak i długookresowej. Powinna to być odpowiedź na pytanie o dzisiejsze polityczne i pozapolityczne wyznaczniki polskiej racji stanu, nie tylko Anno Domini 2021, lecz także na najbliższych parę dekad.



Ryszard Czarnecki

Sytuacja międzynarodowa jest zmienna, dynamiczna. Na naszych oczach następują istotne przeszerzgowania, powiększanie i uszczuplanie stref wpływów poszczególnych mocarstw – to tym bardziej obliguje nas do próby zarysowania najbardziej pozytywnego scenariusza dla Polski, a także scenariuszy B, C itd., czyli rezerwowych.

Polska wobec mocarstw globu

W wymiarze międzynarodowym mamy dzisiaj więcej znaków zapytania niż przed rokiem. I to mimo że Rosja słabnie gospodarczo oraz politycznie, wbrew swojej bardzo agresywnej i po części skutecznej polityce zagranicznej.

Następuje systematyczny wzrost roli Chin umiejętnie wykorzystujących pandemię, która u nich się zaczęła. Stany Zjednoczone Ameryki idą w kierunku miękiego przywództwa, wyrażonej poprawy relacji z Niemcami i Unią Europejską oraz utrzymania gospodarczo-politycznej konfrontacji z Chinami, choć używać do tego będą mniej ostrej retoryki niż podczas kadencji republikańskiego poprzednika obecnego lokatora Białego Domu.

Dla Polski jest ważne – i pozytywne – prawdopodobne utrzymanie amerykańskiego sceptycyzmu wobec Federacji Rosyjskiej. Dla Polski jest ważna – i niepokojąca – możliwość zawierania amerykańskich ustaleń z Berlinem i Brukselą ponad głowami naszego regionu, Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Rzeczypospolitej. Skądinąd regionu najbardziej proamerykańskiego na Starym Kontynencie.

Mamy już doświadczenie z nieszczęsnego resetu w relacjach Stanów Zjednoczonych z Rosją w latach 2008–2012, czyli za pierwszej kadencji tandemu Barack Obama–Joseph Biden, wspieranego przez ówczesną sekretarz stanu Hillary Rodham Clinton. Tym razem ów amerykański reset dotyczyć może już nie relacji z Moskwą, lecz z Unią Europejską i jej największym państwem członkowskim – Republiką Federalną Niemiec. Świadczy o tym choćby decyzja o pozostawieniu liczby amerykańskich żołnierzy w RFN na dotychczasowym poziomie mimo redukcji zapowiedzianych przez prezydenta Donalda Trumpa. Samo w sobie utrzymanie obecnego poziomu żołnierzy amerykańskich w Europie jest czymś pozytywnym, jednak pytanie, czy aby nie odbędzie się to kosztem Polski, a konkretnie zredukowania z kolei liczby żołnierzy amerykańskich, którzy mieliby podlegać relokacji do Polski.

Takich pytań i wątpliwości jest więcej. Na razie jednak nowa ekipa amerykańska nie wykazuje nadmiernej aktywności międzynarodowej, choć sama oskarżała administrację Trumpa o rzekomy izolacjonizm w polityce międzynarodowej i niewielką zewnętrzną aktywność Waszyngtonu.

Po pierwsze COVID-19, po drugie gospodarka

Jak zatem mamy rozgrywać jako Polska te wielkie międzynarodowe szachy? Przedstawię to w punktach:

1. Za wszelką cenę powinniśmy starać się przejść przez pandemię, ograniczając straty ludzkie i gospodarcze. To dosłownie wymóg polskiej racji stanu! Rząd powinien wykorzystać wszelkie dostępne możliwości zagwarantowania szczepionek bez względu na międzynarodowo-

\\ **Sprawą kluczową w wymiarze wewnętrznym jest konsolidacja polskiego społeczeństwa i narodu. Demokracja to oczywiście spory, polityczne targi i konflikty, jednak im będziemy bardziej zjednoczeni, tym silniejsi będziemy w wymiarze zewnętrznym. Miejmy świadomość, że wiele czynników zewnętrznych – określe to eufemistycznie – ciężko pracuje nad tym, aby Polacy byli skłóceni. Widać to w kontekście tragedii smoleńskiej i działań Federacji Rosyjskiej.** \\

wy kontekst polityczny. Życie i zdrowie Polaków ma być kluczowym kryterium przy podejmowaniu decyzji o imporcie szczepionek i instrumentach walki z koronawirusem.

2. Należy uczynić doprawdy wszystko, aby zagwarantować rozwój ekonomiczny kraju i definitywne zerwanie z pozycjonowaniem Polski przez Zachód, a w szczególności największe państwa Unii Europejskiej jako li tylko wielki obszar taniej siły roboczej i relatywnie bardzo duży rynek zbytu.

Za czasów Prawa i Sprawiedliwości Polska przegoniła Grecję – pierwszy kraj członkowski dawnej EWG, dawnej piętnastki, gdy chodzi o poziom PKB na głowę mieszkańca, a teraz zrównaliśmy się z kolejnym krajem starej Unii, czyli Portugalią.

W dzisiejszym świecie realna niepodległość zależy w wielkiej mierze, choć oczywiście nie tylko, od czynników stricte ekonomicznych. Musimy zadbać o jak największą siłę gospodarczą Rzeczypospolitej, w tym rozwiązanie problemu, który od zawsze był i jest piętą achillesową polskiej gospodarki, czyli braku kapitału. Dlatego należy w przemysłany sposób zabiegać o jego pozyskanie z zewnątrz. Charakterystyczne, że w ostatnich latach, za rządów PiS, wzrost największych inwestycji nastąpił głównie nie z Europy, lecz z Azji. To ważne, bo tamtejsi inwestorzy są znacznie mniej podatni na rezolucje i naciski płynące z Brukseli o rzekomym nieprzestrzeganiu przez Polskę praworządności, a nawet praw człowieka. Skądinąd uważam, ba, jestem głęboko przekonany, że polityczne i ideologiczne ataki na Polskę, których jesteśmy świadkami, poczynając od jesieni 2015 r., zintensyfikowane od roku 2016, są w gruncie

rzeczy tak naprawdę bardzo świadomą, konsekwentną strategią ograniczania konkurencyjności gospodarczej i politycznej Polski. Dodajmy w kontekście ostatnich uwag: w tym także ograniczania napływu właśnie inwestycji zagranicznych do naszego kraju.

Po trzecie narodowa solidarność w sprawach kluczowych

3. Sprawą kluczową w wymiarze wewnętrznym jest konsolidacja polskiego społeczeństwa i narodu. Demokracja to oczywiście spory, polityczne targi i konflikty, jednak im będziemy bardziej zjednoczeni, tym silniejsi będziemy w wymiarze zewnętrznym. Miejmy świadomość, że wiele czynników zewnętrznych – określe to eufemistycznie – ciężko pracuje nad tym, aby Polacy byli skłóceni. Widać to w kontekście tragedii smoleńskiej i działań Federacji Rosyjskiej. Ale przecież, trawestując pieśń Kornela Ujejskiego, „Inni szatani byli tam czynni”.

Również inne znaczące państwa ewidentnie chcą, aby Polacy zajmowali się wewnętrznymi kłótniami, nakręcali spirale wzajemnych niechęci, ba, nienawiści wręcz, nie szukali tego, co łączy, odrzucając to, co dzieli.

To nie mój naiwny idealizm – to znajomość tego, co ma miejsce na Zachodzie. Tam opozycja ostro zwalcza rząd, ale w sprawach zewnętrznych demonstruje jedność z władzą wybraną w demokratycznych wyborach (tak dzieje się w przypadku roszczeń, odszkodowań, od Niemiec dla Grecji). Ale też odwrotnie: niemiecka klasa polityczna, niemieckie elity ponad podziałami odrzucają polskie argumenty i wynikające z nich zadania dotyczące naszych roszczeń w sprawie reparacji czy też odszkodowań ze strony Berlina. Inni mogą, a Polacy nie?

A raczej nie mogą, bo siły spoza Polski robią wszystko od lat, żebyśmy nie byli solidarni w sprawach fundamentalnych. Co więcej, dając się tak rozgrywać obcym, wręcz zachęcamy, by robili to permanentnie. Ba, żeby czynili to na szerszą skalę, skoro dotychczasowe próby są skuteczne.

Reasumując: przed Rzeczpospolitą i narodowymi elitami wielkie wyzwania międzynarodowe i wewnętrzne. Doprawdy od nas zależy, czy będziemy w stanie im sprostać.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



Prenumeruj papierowe wydanie Gazety Polskiej Codziennie przez:

miesiąc
55 zł

kwartał
160 zł

pół roku
310 zł

rok
600 zł

Nie musisz już czekać na początek miesiąca.
Możesz rozpocząć prenumeratę od dowolnego wydania.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		kwota	
W P		P L N	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla zleceniodawcy

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		kwota	
W P		P L N	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla odbiorcy

Więcej informacji pod numerem telefonu:

501 678 819

Wysyłkę prenumeraty redakcyjnej prowadzimy 2 razy w tygodniu
w poniedziałki i czwartki.



CIEKAWOSTKA \ Cała twórczość Wisławy Szymborskiej zostanie zdeponowana w Światowym Archiwum Arktycznym na Spitsbergenie. Przekazanie cyfrowych wersji dzieł noblistki do Biblioteki Końca Świata nastąpi 8 kwietnia 2021 r. Dzieła zapisano na specjalistycznej taśmie światłoczułej. Nośnik może przetrwać ponad 500 lat.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 18 MARCA 2021

KULTURA

17

FILM \ Gale Strefy Wolnego Słowa

Odwaga i niezależność

Na stronie Vod.gazetapolska.pl dostępny jest film „Odwaga i niezależność”. To retrospektywa archiwalnych, często wzruszających zdjęć z wydarzeń towarzyszących galom nagród Strefy Wolnego Słowa. Wśród nich znajdują się fotografie Lecha Kaczyńskiego, Marii Kaczyńskiej i Jadwigi Kaczyńskiej.



Gala Strefy Wolnego Słowa, podczas której uhonorowano m.in. Człowieka Roku „Gazety Polskiej” 2019 – Jarosława Kaczyńskiego | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Sylwia Krasnodębska

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Gazeta Polska” istnieje już 195 lat. 28 lat temu wznowiliśmy wydanie tego niesłuchanie zasłużonego dla Polski tytułu, który zakładał Maurycy Mochnacki. Do tego pisma swoje felietony pisali Henryk Sienkiewicz i Bolesław Prus, a wśród redaktorów naczelnych były takie osobowości, jak Józef Ignacy Kraszewski. To gazeta, która w czasie powstania listopadowego ujawniała listę rosyjskich agentów, która nie bała się wzywać do demonstracji przed powsta-

niem styczniowym. „Gazeta Polska” potrafiła utrzymać polskość w czasach, kiedy za polskość płacono ogromną cenę. W międzywojniu była ulubioną lekturą Józefa Piłsudskiego. Od 1993 r. „Gazeta Polska” zmienia polską rzeczywistość i trwa, dając ludziom nadzieję na wspaniałą Polskę, którą dzisiaj mamy szansę budować – mówi w filmie „Odwaga i niezależność” Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „GP”. Podkreślił on, że nagrody Strefy Wolnego Słowa są dla ludzi odważnych i twórczych, którzy potrafią zmieniać Polskę, Europę i świat.

W filmie pojawiają się zdjęcia z gali w 2009 r., w której brali udział Lech Kaczyński z małżonką Marią oraz Jadwiga Kaczyńska. Wtedy też Lech Kaczyński został laureatem Nagrody im. Grzegorza I Wielkiego miesięcznika „Nowe Państwo”. Człowiekiem Roku „Gazety Polskiej” za 2011 r. został Jarosław Marek Rymkiewicz. Poeta w filmie mówi: „Pisarz jest własnością swoich czytelników. Ale też czytelnicy są własnością pisarza, ponieważ wdzierają się on w ich dusze i próbuje nimi zawładnąć. Ten dwoisty stosunek własności tworzy duchową całość, w której uczestniczy

pisarz, jego książki i jego czytelnicy. Tą całość można nawet nazwać osobą duchową. Jestem połową tej osoby”.

W materiale filmowym z 2012 r. zobaczymy wręczanie nagrody naukowcom badającym katastrofę smoleńską. Produkcja przywołuje także nagrodzonych w 2014 r. ludzi Majdanu i prof. Bogdana Chazana. Znany z obrony życia nienarodzonych lekarz, który odebrał Nagrodę im. Grzegorza I Wielkiego, podziękował w imieniu swoim i lekarzy, którym łamie się sumienie. – Stałem po stronie prawdy. Miałem możliwość dania świadectwa – podkreślał wówczas prof. Chazan.

Pamiętne słowa powiedział Człowiek Roku „Gazety Polskiej” za 2015 r. Jarosław Kaczyński: „Cenię tę nagrodę dlatego, że dostałem ją od może nie tak wielkiego, ale bardzo znaczącego koncernu medialnego, który rzeczywiście jest sferą wolnego słowa, który był przez lata redutą wolności, prawdy, a także tego wszystkiego, co służy polskiej niepodległości. Redutą wolności”. W 2016 r. Człowiek Roku „Gazety Polskiej” Mateusz Morawiecki podkreślał, że nagroda jest zobowiązaniem na przyszłość. Wtedy też Beata Szydło mówiła, że „Gazeta Polska” gwarantuje Polsce polskość. – Środowisko „Gazety Polskiej” i klubów pozwoliło nam przetrwać w najtrudniejszych momentach – wspominała.

Z pewnością nie ma atrakcją filmu jest nagranie podczas gali w 2013 r., kiedy to jeszcze nie tak znany poseł PiS Andrzej Duda wychwala środowisko „Gazety Polskiej”: „Pisano prawdę, opisywano sprawy takimi, jakimi są. To wielka odwaga ludzi, którzy tworzyli gazetę od samego początku. Polska będzie im zawsze wdzięczna”. A w 2015 r., już jako prezydent Polski odebrał Nagrodę Klubów „Gazety Polskiej”...

Gala Strefy Wolnego Słowa w tym roku odbędzie się 15 kwietnia. Podczas uroczystości zostaną wręczone nagrody: Człowiek Roku „Gazety Polskiej” dla żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, Nagroda im. św. Grzegorza I Wielkiego dla prezesa Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej i Nagroda Klubów „Gazety Polskiej” dla Jarosława Kaczyńskiego.

„Niecodzienna” penetruje kosmos

PRASA \ Już jutro w „Niecodziennej Gazecie Polskiej” śledztwo w sprawie postrzelonego bronią palną neandertalczyka i wycieczka na planetę Wenus, która parzy kwasem siarkowym i przygniata ciśnieniem w temperaturze 500 stopni.

„W większości prehistorycznych mitów, w greckiej mitologii zbliżenie się człowieka do bogów zawsze kończyło się źle. Bogowie byli odlegli i niedostępni, mieszkali gdzieś daleko i wysoko, nic więc dziwnego, że to właśnie ich imionami nazywano gwiazdy i obiekty na niebie. Jak to jednak z ludźmi bywa, zawsze ich ciągnie

tam, gdzie ich nie proszono, choć narażają się na niebezpieczeństwo. I tysiące lat po starożytnych Grekach postanowiliśmy bogów odwiedzić dosłownie. Nasze kosmiczne sondy przypatrywały się już Merkuremu, lądowały na Marsie, patrzyły na huragany Jowisza i przeliczyły pierścienie Saturna”. Z jakim skutkiem? O tym pisze

uwielbiany przez Czytelników „Niecodziennej” Jarosław Molga w nowym dziale #InneŚwiaty. Autor zabierze nas na Wenus, planetę, która ma wiele wspólnego z przynajmniej jej imieniem bogini piękności.

Pozostając w tematyce pozaziemskiej, Marcin Szkuat przybliży nam historię zna-

leziska, o którym od prawie stu lat głośno w świecie archeologów oraz badaczy zjawisk niesamowitych. W 1922 r. niedaleko Broken Hill w Rodezji Południowej

(obecnie Zimbabwe), wykopano czaszkę neandertalczyka. Oceniono, że znalezisko liczy sobie co najmniej 40 tys. lat. Najdziwniejsze jednak było to, że z lewej strony czaszki widoczny był niewielki okrągły otwór. Skąd się tam wziął? Jak z perspektywy dzisiejszej wiedzy i rozwoju nauki można wyjaśnić tę zagadkę? Zapraszamy do lektury!

Poza tym w numerze Tomasz Organek, który wprowadzi nas w wiosnę pełną szafranów, o których napisze zoolog Natalia Osten-Sacken. Oraz niecodzienny wehikuł czasu, który wprowadzi nas przed oblicze Justyniana Wielkiego.

Sylwia Krasnodębska

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (70) - serial 09:35 Komisarz Alex (178) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (278) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (939) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda	06:20 Zaczni od nowa - mag. 06:50 Familiada - telet. 07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie - boso przez świat 11:20 Wojciech Cejrowski 11:50 Barwy szczęścia (2408) - serial 12:25 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (73) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (251) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1231) - serial 12:50 Ukryta prawda (1134) - serial 13:50 LAB (23) - serial 14:55 Szpital (368) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 LAB (24) - serial Policjanci pracujący w nowoczesnym laboratorium rozwiązują kolejne zagadki kryminalne. 18:00 Ukryta prawda (1232) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3190) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Porady na zdrady - komedia romantyczna, Polska 2017, wyk. Magdalen Lamparska, Mikołaj Roznerski, Anna Dereszowska. Dwie kobiety, Kalina i Fretka, zostawione przez swoich partnerów, zakładają firmę, w której chcą zajmować się rozwiązywaniem problemów z niewiernością facetów.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (124) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (125) - serial 09:40 Sekrety rodziny (91) - serial 10:40 Dlaczego ja? (418) - serial 11:40 Gliniarze (411) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1005) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1051) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (527) - serial 17:00 Gliniarze (536) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3195) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Przyjaciółki (197) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Dzień Matki - komedia, USA 2016 01:50 12 mężczyzn z kalendarza - komedia romant., USA 2009. Specjalistka od PR chce pomóc miejscowej stacji ratowniczej, która ma problemy finansowe. Wpada na pomysł wydania kalendarza z aktami lokalnych ratowników.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 10:15 Mówi się... 11:00 Telezakupy 12:00 Debata „Czas Przedsięwzięć” 14:00 Dziennikarski poker 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:37 Poland Daily - Culture 23:47 Poland Daily - History 23:57 Poland Daily - Travel 00:10 Otwartym tekstem 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice 01:15 Prognoza pogody 01:20 Oddaję Państwu głos 02:00 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Niezwykłości przyrody: Nowej Zelandii 09:00 Na zdrowie 09:30 Brat Franciszek 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończzone 11:10 Filmowe życiorysy 11:25 Myśląc Ojczyznę 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 12:50 Wyszynski - historia: Prudnik 13:30 Msza święta 14:30 Święta Rita z Casci 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Akademia pro-life 17:05 W Solankowej Dolinie 17:30 Odpowiedzialni za Kościół 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:25 Akademia pro-life 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Galilejczyk - prezentuje Keith Garner 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Koncert pasyjny
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (374) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3773) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu: Wielki Finał - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (358) - serial 21:00 Sprawa dla reportera 21:55 Magazyn śledczy Anity Gargas 22:30 Magazyn kryminalny 997 23:15 Motel Polska - reality show 23:50 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 00:35 Londyńczycy (13) - serial 01:30 Nowa (3) - serial	15:10 Górscy ratownicy (27) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Więzień miłości (514) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (74) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2408) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2409) - serial 20:40 Kulisy serialu „Na sygnale” 20:55 Na sygnale (297) - serial 21:20 Na sygnale (298) - serial 21:50 Sanditon (3) - serial 22:45 Osiecka (7) - serial 23:40 Zabójczy widok - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 1985. 02:00 Teściowie - komedia sensacyjna, Niemcy/USA 2003	00:35 Chyłka - Rewizja (5) - serial 01:40 Uwaga!			
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Produkcja polskiego preparatu



W numerze 11/2021 polecamy Państwu tekst Huberta Kowalskiego „Polska wyprodukowała szczepionkę”. To ma być rewolucja w polskiej medycynie, nad którą pracują badacze na uczelniach m.in. w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i we Wrocławiu. – Chcemy wyposażyć Polskę w technologię, nowoczesną platformę do produkcji szczepionek, którą będzie można wykorzystać do tworzenia preparatów nie tylko przeciwko COVID-19. W ciągu 3–5 lat chcemy zbudować własne narzędzia do walki z każdą pandemią – mówi „Gazecie Polskiej” dr n. med. Radosław Sierpiński, prezes Agencji Badań Medycznych.

Z lewej wersja nowsza, z prawej starsza. Z przodu najlepiej widać różnice
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)

Pokaźnych rozmiarów ekran komputera i wielofunkcyjna kierownica



Bagażnik ustawny, ale do długich wakacyjnych podróży nieco za mały

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1199
Moc (kW/KM/obr./min)	81 kW/110 KM przy 5500 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	205/1750
Przyspieszenie 0–100 km/h (s)	10,1
Prędkość maks. (km/h)	193
Zużycie paliwa (miasto/poza/średn.)	5,8/5,0/6,0/100 km
Masa własna/dop. masa (kg)	1090/1610
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4154/1824/1597
Pojemność bagażnika (l)	300–922
Ceny auta od (wersja Live, benzyna 1,2 83 KM)	50 900 zł
Samochód testowy (wersja Shine 1,2 110 KM)	ok. 80 000 zł
Wypożyczenie m.in.: 6 poduszek, klima aut., ABS, system multimedialny, ESP, nawigacja (opcja 2250 PLN), czujniki parkowania	

\\ C3 po liftingu nabrał drapieżności. Poza tym to nadal oszczędne i uniwersalne auto o bardzo interesującym wyglądzie. Nie ma co dopłacać za automatyczną skrzynię biegów. \\

MOTORYZACJA \ Citroën C3 PureTech 1,2 110 KM Shine automat

Niepotrzebny automat

Igor Szczęsławicz

C3, miejskie auto Citroëna, przeszło pod koniec zeszłego roku niewielki lifting. Objął on kształt atrapy grilla, świateł przednich, obijaczy drzwi, czyli air bumpów, a w środku zmieniło nieco architekturę wywietrzników. Teraz auto prezentuje się nieco drapieżniej od poprzednika i zdecydowanie nowocześniej.

Testowaliśmy model z silnikiem o mocy 110 koni mechanicznych i momencie obrotowym 205 niutono-

metrów. Napęd sprzężony był z automatyczną skrzynią biegów i trzeba przyznać, że to niezbyt szczęśliwe połączenie. Oczywiście dla osób preferujących bardzo spokojną jazdę, nieuznających gwałtownych przyspieszeń i poruszających się w doskonale znanym drogowym środowisku może to być układ satysfakcjonujący. Jednak moim zdaniem często takich kierowców się nie spotyka. Wspomni na skrzynia zbyt wolno reaguje na dodanie gazu. Przy spokojnej jeździe jest to niemal niezauważalne, jednak

trudno wyobrazić sobie sytuację kierowcy, który nigdy nie będzie musiał nagle przyspieszyć. Poza tym osiągi silnika nowego C3 są bardzo satysfakcjonujące, jak na taki mały miejski samochód. W środku widocznym mankamentem przy jeździe w cztery osoby jest mała ilość miejsca na nogi w tylnym rzędzie siedzeń. Bagażnik o pojemności 300 litrów dla rodziny jest zdecydowanie za mały, ale jak to określił mój kolega Jacek – użytkownik cetrójki – „dla singla jest super”. Poza tym wyposażenie w wersji Shine było niemal pełne – tylko za nawigację trzeba dopłacić 2250 zł. Sercem obsługi wyposażenia wnętrza jest dobrze zaplanowany środkowy dotykowy ekran, którym obsługuje się więk-

szkość funkcji. Jeśli ktoś nie chce robić tego dotykowo, może się posługiwać przyciskami na kierownicy. Wszystko spasowano bardzo precyzyjnie, a do wykonczenia użyto materiałów bardzo dobrej jakości.

Zdecydowanym plusem samochodu jest jego oszczędność. Średnie spalanie na poziomie 6,2 l na 100 km to znakomity rezultat.



TRENER JAGIELLONII ODCHODZI

DYMISJA \ Bogdan Zając nie jest już trenerem Jagiellonii Białystok, umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Tymczasowo obowiązki pierwszego szkoleniowca przejmie asystent Rafał Grzyb. Jagiellonia od sześciu meczów nie odniosła zwycięstwa, przegrała trzy ostatnie spotkania w ekstraklasie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 18 MARCA 2021

SPORT

19

PIŁKA NOŻNA \ W poniedziałek Robert Lewandowski zostanie odznaczony przez Andrzeja Dudę

Nikt tak nie promuje Polski

W poniedziałek prezydent Andrzej Duda odznaczy Roberta Lewandowskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski – potwierdził rzecznik prezydenta Błażej Spychalski. Order został przyznany „za wybitne osiągnięcia sportowe, za promowanie Polski na arenie międzynarodowej”.

Artur Szczepanik

W Monitorze Polskim opublikowano postanowienie prezydenta z 20 stycznia 2021 r. o odznaczeniu Roberta Lewandowskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Prezydencki rzecznik potwierdził, że w poniedziałek około południa w Pałacu Prezydenckim odbędzie się ceremonia wręczenia orderu piłkarzowi.

W drużynie narodowej Lewandowski zadebiutował 10 września 2008 r. w wygranym 2:0 wyjazdowym spotkaniu eliminacji MŚ 2010 z San Marino. Jak w wielu innych inauguracyjnych występach, zdobył bramkę. Do tej pory koszulkę z orzełkiem założył 116 razy i strzelił 63 gole, co w obu przypadkach jest rekordem w historii reprezentacji Polski.

Od grudnia 2014 r. pełni funkcję kapitana Białego-Czerwonych. Półtora roku później dotarł z reprezentacją do ćwierćfinału mistrzostw Europy we Francji.

Lewandowski dogania rekord Bundesligi w liczbie strzelonych w jednym sezonie bramek. Należy on



Robert Lewandowski w poniedziałek zostanie odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

od 49 lat do Gerda Muellerera i wynosi 40 goli. Kapitan reprezentacji Polski udzielił obszernego wywiadu gazecie „Sport Bild”. Pytającym był znany niegdyś piłkarz reprezentacji Niemiec Lothar Matthaeus. W rozmowie z nim Lewandowski przyznał, że rekord Bundesligi w liczbie strzelonych w jed-

nym sezonie goli wiele by dla niego znaczył, ale w tej chwili nie chce nakładać na siebie dodatkowej presji i stara się o tym nie myśleć. Do końca sezonu zostało jeszcze dziewięć kolejek Bundesligi, a Polak ma na razie na koncie 32 bramki. Mueller trafił 40 razy do siatki w rozgrywkach 1971/72.

Od tamtego czasu nikt nawet nie zbliżył się do takiego wyniku. – Gdybym teraz miał już 37 czy 38 bramek, to wtedy pewnie myślałbym o tym bardzo intensywnie. I pewnie pojawiłby się też stres – przyznał „Lewy”.

Od początku kariery w niemieckiej ekstraklasie kapitan reprezentacji Polski strze-

lił 268 goli i jest na drugim miejscu klasyfikacji wszech czasów, ex aequo z Klausem Fischerem. Niekwestionowanym liderem jest Mueller, który zdobył 365.

W rozmowie z Matthaeusem Lewandowski przyznał także, że nie myśli jeszcze o zakończeniu kariery. – Wiem, że wiele osób patrzy na mój wiek, ale ja się teraz czuję lepiej, niż jak miałem 26 czy 27 lat. Jestem teraz lepszym piłkarzem niż te sześć lat temu. Nie wiem, ile lat jeszcze będę grał w piłkę, ale wierzę, że jeszcze kilka lat utrzymam przynajmniej obecny poziom – powiedział 32-letni napastnik.

Jeden z najlepszych obecnych piłkarzy na świecie podkreślił, że nie zamierza na koniec kariery wyjeżdżać do Stanów Zjednoczonych czy Chin. – Na razie za wcześnie o tym mówić, ale bardzo łatwo mi sobie wyobrazić, że kończę karierę w Bayernie, będąc jeszcze w dobrej dyspozycji. W Monachium czuję się bardzo dobrze. Mam dobry kontakt z kolegami z drużyny, a mentalność klubu bardzo mi odpowiada. A jeśli coś dobrze działa, nie należy tego zmieniać – uważa.

Małysz zaczął wygrywać ćwierć wieku temu

SKOKI NARCIARSKIE \ W środę minęło 25 lat od pierwszego zwycięstwa Adama Małysza w zawodach Pucharu Świata w skokach narciarskich. 17 marca 1996 r. „Orzeł z Wisły” wygrał kończący sezon konkurs w Oslo. Na jego regularne triumfy trzeba było jednak jeszcze poczekać.

Po pierwszej serii na obiekcie Holmenkollbakken Małysz zajmował piąte miejsce. Skoczył 106,5 m, a do prowadzącego Japończyka Masahiko Harady tracił aż 22,7 pkt. Polaka wyprzedzali jeszcze inni ówcześni giganci: Fin Janne Ahonen, Niemiec Jens Weissflog i Austriak Andreas Goldberg.

W finale Małysz uzyskał aż 121,5 m. Skaczący po nim rywale nie byli w stanie zbliżyć się do tej odległości. Ostatecznie drugie miejsce zajął Ahonen (108 m), a trzecie Harada (106 m).

Małysz został wówczas trzecim polskim – po Stanisławie Bobaku i Piotrze Fijasie – zwycięzcą zawo-

dów Pucharu Świata. W polskiej telewizji nie było jednak transmisji z norweskich zmagani. – Tego dnia mieliśmy spotkanie zarządu PZN w restauracji na Przełęczy Salmopolskiej. Zrobiliśmy sobie przerwę, aby poznać wyniki z Oslo. Prezes Paweł Włodarczyk jako jedyny dysponował wtedy telefonem komórkowym. Musiał wyjść z budynku, aby złapać zasięg. Kiedy wrócił i powiedział, że Adam wygrał, byłem w szoku, podobnym jak po zwycięstwie Wojciecha Fortuny na igrzyskach w Sapporo – powiedział Apoloniusz Tajner, późniejszy trener Małysza, a obecnie prezes PZN.

Zwycięstwem w Oslo 18-latek potwierdził, że drzemia w nim olbrzymie możliwości. Był to także moment symboliczny, bo karierę kończył Weissflog, wielki idol Małysza.

W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata 1995/1996 Małysz uplasował się na siódmej pozycji. W kolejnym cyklu, okraszonym zwycięstwami w Sapporo i Hakubie, był 10., ale następne dwa sezony nie były udane dla skoczka z Wisły, który myślał nawet o zakończeniu kariery. W igrzyskach w Nagano (1998) zajął na normalnej skoczni 51., a na dużej 52. miejsce. W klasyfikacji general-



Adam Małysz | fot. Leonhard Foeger / Reuters/Forum

nej Pucharu Świata był 30., a w 1999 roku – 43.

– Trener Pavel Mikeska hołdował przygotowaniu fizycznemu. Stosował bardzo dużo zajęć siłowych, a jak coś nie wychodziło, to jeszcze ich dokładał. To powodowało zmęczenie, rezultaty stawały się jeszcze słabsze, a grupa straciła wiarę, że tą

drogą można odnieść sukces – zwrócił uwagę Tajner.

To pod jego kierunkiem, współpracując ze swoim pierwszym trenerem Janem Szturcem, psychologiem prof. Janem Blecharzem i fizjologiem prof. Jerzym Żołądziem, Małysz zaczął skakać lepiej.

(as2)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 KULTURA
18 TV/MOTO
19-20 SPORT

KATAR 2022 \ Paulo Sousa ze względu na pandemię nie ma co liczyć na spokojny początek pracy z reprezentacją Polski

Anglię zaatakujemy Świderskim?

Selekcjoner reprezentacji Polski Paulo Sousa nie zamierza uzupełniać kadry dodatkowymi piłkarzami, nawet jeśli na mecz z Anglią do Londynu nie będą mogli polecieć Robert Lewandowski, Arkadiusz Milik i Krzysztof Piątek. Portugalczyk stwierdził, że dostosuje się do okoliczności i na Wembley pojedzie z jednym napastnikiem – debiutantem z PAOK Saloniki Karolem Świderskim.

Artur Szczepanik

Nie będzie dodatkowych powołań na mecz eliminacji mistrzostw świata 2022 z Anglią na Wembley 31 marca – zapewnił selekcjoner drużyny narodowej Paulo Sousa. Ze względu na ograniczenia związane z pandemią pod znakiem zapytania stoi występ trzech piłkarzy, którzy mogą nie pojechać do Londynu z powodu obostrzeń wynikających z pandemii i związanego z nią obowiązku kwarantanny.

W Niemczech przepisy związane z koronawirusem ustalają oddzielnie poszczególne landy. – Na razie mamy tylko informację, że Bawaria rozważa otwarcie szkół, czyli pewnie znikną niektóre ograniczenia. Nie wiemy nic o sytuacji zawodników, to znaczy tych trzech napastników. Kontaktujemy się regularnie z klubami, UEFA i tak dalej, żeby mieć odpowiedź jak najwcześniej – powiedział Sousa.

Biało-Czerwoni rozpoczną eliminacje MŚ od meczu z Węgrami w Budapeszcie



Paulo Sousa nie zamierza wysłać dodatkowych powołań na mecz z Anglią | fot. REGIS DUVIGNAU / Reuters/Forum

25 marca – będzie to debiut Portugalczyka na ławce trenerskiej Polski. Przed spotkaniem z Anglią czeka ich jeszcze starcie z Andorą w Warszawie 28 marca.

– Na szczęście cała trójka będzie do naszej dyspozycji w pierwszym meczu. To dobre wieści, bo atak to pozycja, na której jesteśmy bardzo silni, także porównując z innymi reprezentacjami – ocenił Sousa.

Gdyby okazało się, że Lewandowski, Milik i Piątek nie będą mogli pojechać do

Londynu, wówczas jedynym nominalnym napastnikiem w drużynie będzie Karol Świderski (PAOK Saloniki). Selekcjoner wykluczył jednak możliwość powołania kolejnych zawodników. – Umiejętność dopasowania się do okoliczności będzie ważna też w innych meczach. Trzeba będzie zmodyfikować sposób gry, jeśli pojawią się kontuzje lub piłkarze nie zdążą się zregenerować. Podobnie będzie w przypadku tego ostatniego spotkania. Nie będzie nowych powołań, będziemy grać tymi zawodnikami, którzy są teraz w kadrze. Mamy już jakieś scenariusze na mecz w Londynie, ale na razie się nie zagłębiał w nie, bo z natury jestem optymistą – powiedział z uśmiechem.

Choć portugalski szkolenowiec sporo mówi o tym, że w polskiej ekipie najsilniejszą formacją jest atak, nie zamierza zaniedbywać pozostałych. – Jednym z największych wyzwań, jakie czekają mnie w naszej drużynie narodowej, jest

organizacja gry w obronie. Chciałbym, żebyśmy w defensywie, tak jak i w ofensywie, byli agresywni i ambitni. A biorąc pod uwagę profil piłkarzy, jakimi dysponujemy, to będzie wyzwaniem. W porównaniu z większością rywali w kwalifikacjach to my jesteśmy lepsi w rozgrywaniu piłki. Oczywiście są różne fazy meczu, ale to my powinniśmy mieć możliwość stwarzania częściej okazji bramkowych – ocenił Sousa.

Inaczej będzie zapewne w meczach z Anglią, faworytem grupy. – Musimy wierzyć, że możemy zająć pierwsze miejsce w grupie. Ale Anglia ma o wiele większe możliwości od nas. Ma więcej topowych piłkarzy, którzy grają na dużej intensywności. Także kluby z tego kraju osiągają międzynarodowe sukcesy. To jeden z tych zespołów, których wyjściową jedenastkę będzie bardzo trudno przewidzieć. Ale musimy znaleźć sposób na tego rywala, żeby wyniki obu meczów nie były z góry przesądzone. Na pewno nie możemy skupić się na defensywie – powiedział Sousa.

KRZYŻÓWKA

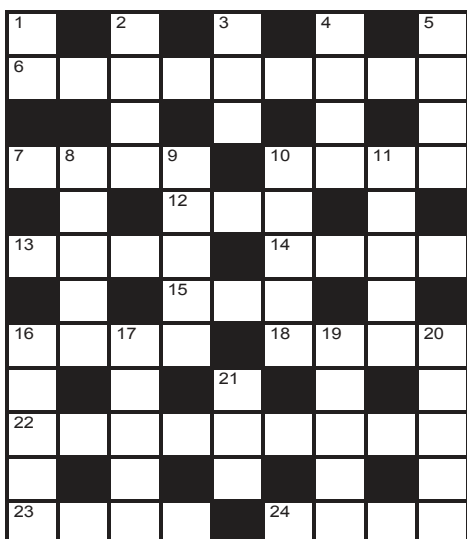
POZIOMO

- 6) słynny Napoleon
- 7) zabaw lub defilad
- 10) zbierany przy żniwach
- 12) nad kolanem
- 13) trop zwierzyny
- 14) Jim z powieści Conrada
- 15) piwo jak spójnik
- 16) spacerowy las
- 18) formuła przysięgi
- 22) dwulicowiec, obłudnik
- 23) alkohol do ciast
- 24) niedzielne nabożeństwo

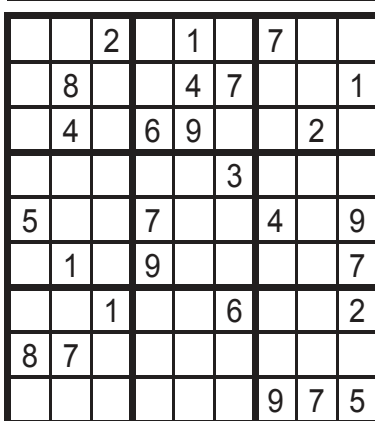
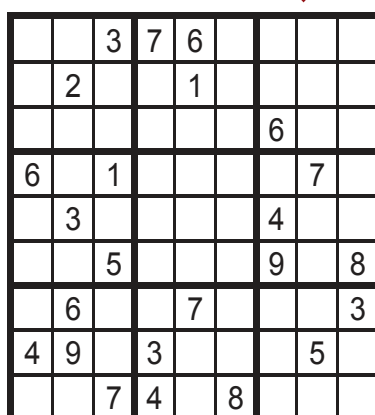
PIONOWO

- 1) odczyn Biernackiego
- 2) pseudonim Siedzikówny
- 3) ojczyzna Mandeli
- 4) pożywienie wieloryba
- 5) świetlna reklama
- 8) niewinny kwiat

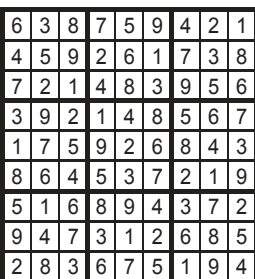
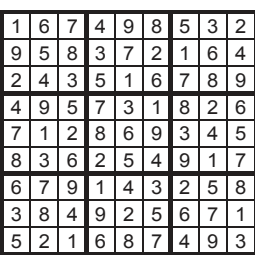
- 9) dziwak, ekscentryk
- 10) słup na linę cumowniczą
- 11) duży statek morski
- 16) Szachrajka z wiersza
- 17) waluta Indii
- 19) odmiana agatu
- 20) imię Młynarskiej
- 21) muzyka z Jamajki



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska**
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennik.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennik.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennik.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na
ich emisję w internecie.

Czwartek
18/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



INWESTYCJE LINIE KOLEJOWE DUŻYCH PRĘDKOŚCI

Ogromna szansa na rozwój regionu

Dworzec Główny we Wrocławiu | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Do 2027 r. powstanie linia kolejowa dużych prędkości, która połączy Dolny Śląsk z CPK. Zespół ds. Infrastruktury Transportowej na Dolnym Śląsku obradował zdalnie pod przewodnictwem Pawła Hreniaka, posła Prawa i Sprawiedliwości z Dolnego Śląska.

Anna Majowicz

Budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego to ogromna szansa rozwojowa dla Dolnego Śląska – podkreślił poseł Paweł Hreniak podczas zdalnego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Infrastruktury Transportowej na Dolnym Śląsku. Do 2027 r. powstanie linia kolejowa dużych prędkości, która połączy Dolny Śląsk z CPK – dodał poseł.

Posiedzenie było poświęcone inwestycjom kolejowym prowadzonym w naszym regionie przez Centralny Port Komunikacyjny. W wydarzeniu udział wzięli: przewodniczący zespołu, poseł Paweł Hreniak, parlamentarzysta, dyrektor naczelny oddziału regionalnego PKP PLK Jerzy Dul, kierownik projektu w Centralnym Porcie Komunikacyjnym Grzegorz Bogusławski, dyrektor oddziału GDDKIA we Wrocławiu Lidia Markowska, dyrektor

\\ Na Dolnym Śląsku w ramach programu planowana jest budowa 119 km nowych linii kolejowych i modernizacja 126 km istniejących linii. W ich zasięgu znajdzie się 2,33 mln mieszkańców województwa \\

Urzędu Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu Jan Pyś oraz samorządowcy.

W ramach kolejnego już spotkania zespołu posłom zaprezen-

towany został poziom zaawansowania prac przygotowawczych do budowy linii kolejowej dużych prędkości, która połączy Dolny Śląsk z nowo budowanym Centralnym Portem Komunikacyjnym. Spotkanie było również okazją do dyskusji i przedstawienia uwag, wniosków i opinii do projektu.

Inwestycje kolejowe CPK to łącznie blisko 1800 km nowych linii, które mają powstać do końca 2034 r. Do budowy ponad 500 km linii trwają już prace przygotowawcze. Pierwsze roboty budowlane mają się rozpocząć już za trzy lata. Na Program Kolejowy CPK składa się w sumie 12 tras kolejowych, w tym 10 tzw. szprych prowadzących z różnych regionów Polski do Warszawy i CPK. Łącznie będzie to 30 zadań inwestycyjnych i 1789 km nowych linii kolejowych, których inwestorem jest Centralny Port Komunikacyjny. W województwie dolnośląskim będzie to budowa 119 km nowych linii kolejowych i modernizacja 126 km istniejących linii. W ich zasięgu znajdzie się 2,33 mln mieszkańców regionu.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2



PANDEMIA

Wzrost zachorowań

Dynamika wzrostu zakażeń w województwie może niepokoić – mówi wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski. Podkreślił przy tym, że problemem nie jest obecnie kwestia łóżek, sprzętu czy respiratorów, ale personelu. Wojewoda zwrócił uwagę, że dane o zachorowaniach z ostatnich dni wskazują, że na Dolnym Śląsku przekraczana jest średnia krajowa. Wskazał przy tym, że województwo jest pod tym względem zróżnicowane i zakażenia w obrębie byłego województwa wrocławskiego i wałbrzyskiego zdecydowanie przewyższają średnią krajową,

a w obrębie byłego województwa legnickiego i jeleniogórskiego sytuacja jest zdecydowanie lepsza. Wojewoda poinformował też, że od czwartku we wrocławskim szpitalu tymczasowym, prowadzonym przez Uniwersytecki Szpital Kliniczny, uruchomiony zostanie kolejny moduł, w którym jest 28 łóżek. Po tygodniu od uruchomienia szpitala zajętych jest w nim 86 z 95 łóżek dla pacjentów z COVID-19. Docelowo placówka ma dysponować 400 miejscami.

(jw. PAP)



AKCJE PROFILAKTYCZNE DLA UCZNIÓW

REGION \ Dolnośląscy policjanci spotykają się z uczniami w ramach akcji profilaktycznych. Mówią o bezpieczeństwie w ruchu drogowym i w kontaktach z obcymi, przestępczości nieletnich i cyberzagrożeniach. Spotkania odbywają się teraz zdalnie. Ostatnio policjanci prowadzili zajęcia dla klasy IV jednej z jeleńskich szkół podstawowych.

fot. Policja.gov.pl/d

INWESTYCJE

Ogromna szansa na rozwój regionu

Podczas debaty Zespołu ds. Infrastruktury Transportowej na Dolnym Śląsku zabierali głos politycy i eksperci, mówiąc o perspektywie planowanych inwestycji.

Anna Majowicz

Dzięki nowym połączeniom kolei dużych prędkości maksymalnie skróćmy dojazd do Warszawy. Dziś z Wrocławia jedzie się cztery godziny, po zakończeniu inwestycji dojedziemy w niecałe dwie. Co istotne, linia kolejowa do Wrocławia i dalej, do granicy z Czechami, będzie jedną z pierwszych realizowanych w ramach CPK. Według planów cały odcinek powstanie już w 2027 r. – wskazał przewodniczący Zespołu Parlamentarnego ds. Infrastruktury Transportowej na Dolnym Śląsku, poseł Paweł Hreniak.

Grzegorz Bogusławski, kierownik projektu w Centralnym Porcie Komunikacyjnym, przybliżył etapy programu inwestycyjnego spółki. Wskazał, że pierwszy etap potrwa do 2023 r. i obejmie wszelkie prace przygotowawcze do budo-

wy: studia techniczno-ekonomiczno-środowiskowe, projektowanie, uzyskanie pozwoleń administracyjnych i środowiskowych, a także rozpoczęcie etapu przygotowawczych prac budowlanych na kluczowych inwestycjach. Etap drugi rozpocznie się za dwa lata i potrwa do 2027 r. Obejmuje kontynuację prac budowlanych, realizację przedsięwzięć składających się na komponent lotniskowy i kluczowych inwestycji towarzyszących. Ostatni, trzeci etap obejmuje dokończenie realizacji inwestycji towarzyszących. Rozpocznie się w 2027 r., a zakończy w 2034 r.

– Na każdym etapie realizacji inwestycji planujemy konsultacje społeczne. Chcemy wsłuchiwać się w głos mieszkańców, dlatego przewidujemy konsultacje dodatkowe, nie tylko te, które wymagane są przez prawo. Niezwykle ważne jest również to, że z infrastruktury przygotowywanej dla ko-

\\ Dzięki nowym połączeniom kolei dużych prędkości maksymalnie skróćmy dojazd do Warszawy. Dziś z Wrocławia jedzie się cztery godziny, po zakończeniu inwestycji dojedziemy w niecałe dwie – mówił poseł Paweł Hreniak \\

lei dużych prędkości będą mogły korzystać również pociągi lokalne, łączące z mniejszymi

miejscowościami – zaznaczył przedstawiciel CPK.

Głos zabrał również dyrektor Urzędu Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu Jan Pyś. Zwrócił uwagę na węzeł małopolsko-śląski w rejonie Sławkowa. Mamy tam szeroki tor i przejście w Hrubieszowie. Do Polski mogą przyjeżdżać spore ilości ładunków zza wschodniej granicy, co ma znaczenie dla Wrocławia. – Węzeł ten można by połączyć z portem w Gliwicach, dzięki czemu mielibyśmy ładunki na Odrę. Moglibyśmy wówczas mówić o ogromnych ilościach ładunków, które przyjeżdżałyby tutaj ze wschodu – wskazał.

Radny Piotr Maryński podkreślił, że we Wrocławiu planowane jest zbudowanie portu w konwencji AGN, czyli portu multimodalnego. – Będzie to jeden z pięciu portów na Odrańskiej Drodze Wodnej, a jedyny taki w województwie dolnośląskim – zaznaczył.

KONKURS



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Patriotyczny mural

Mural w twojej okolicy może opowiadać o bohaterstwie, sile i odwadze naszych żołnierzy, dawniej i dziś. Jak informuje wojewoda dolnośląski, Ministerstwo Obrony Narodowej w 22. rocznicę wejścia Polski do NATO ogłosiło konkurs dotacyjny dla organizacji pozarządowych pod hasłem „Mur, ale historia Wojska Polskiego”. Dzięki konkursowi można otrzymać dofinansowanie na działania patriotyczno-educacyjne i mural. Na realizację zadań MON zaplanowało w sumie 1,5 mln zł. Mural, nie mniejszy niż 3 × 3 metry, powinien zostać wykonany techniką zapewniającą 5-letnią trwałość i odporność na zmywanie. Należy

dołączyć dokument potwierdzający, że wnioskodawca ma prawo przez co najmniej 5 lat do korzystać z powierzchni, na której powstanie mural. Miejsce w przestrzeni publicznej musi być godne dla upamiętnienia bohaterów i wydarzeń.

Murale mogą przedstawiać polskie wojska, od średniowiecza po współczesność. Tematem muralu mogą być wydarzenia lub postaci, które miały bezpośredni wpływ na kształtowanie państwa polskiego, walkę o niepodległość i suwerenność ojczyzny. Wnioski należy składać do 30 kwietnia 2021 r.

.....
(jw. DUW)

ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy

Rodzice mogą korzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego do 28 marca. Przysługuje on m.in. w razie zamknięcia z powodu COVID-19 żłobka, przedszkola lub klubu dziecięcego.



Rodzice będą mogli być w domu do 28 marca | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Czas, na jaki przysługiwał dodatkowy zasiłek opiekuńczy, był już wielokrotnie przedłużany. – Tak też jest tym razem – ten dodatkowy zasiłek opiekuńczy ponownie został wydłużony. Do 28 marca uprawnień rodzice mogą skorzystać

z tej formy wsparcia. Jest ona szczególnie ważna w trudnym czasie pandemii koronawirusa – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje za okres,

na który zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły, placówki pobytu dziennego i inne placówki lub w związku z niemożnością sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów dziennych z powodu COVID-19. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje również w razie ograniczonego otwarcia takich placówek.

Świadczenie to przeznaczone jest zarówno na opiekę nad dziećmi do 8 lat, jak i starszymi dziećmi z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności. Przysługuje ubezpieczonym rodzicom dzieci do 16 lat, które mają orzeczenie o niepełnosprawności, rodzicom dzieci do 18 lat, które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, i rodzicom dzieci do 24 lat, które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Miesięczny zasiłek opiekuńczy – zarówno dodatkowy z powodu COVID-19, jak i przyznawany na tzw. zasadach ogólnych – wynosi 80 proc. wynagrodzenia. Wypłaca się go za każdy dzień, w którym sprawowana jest opieka, również za dni ustawowo wolne od pracy.

.....
(jw. ZUS)



POMOGLI SAMOTNEJ SENIORCE

WROCŁAW \ Policjant z komisariatu Wrocław-Rakowiec uzyskał informację, że jedna z mieszkających samotnie kobiet jest na kwarantannie i nie ma środków finansowych, aby zrobić zakupy. Mundurowi dostarczyli pod drzwi kobiety torbę z artykułami spożywczymi.

fot. Policja.gov.pl/d



WYNIKI NABORU NA KOTŁY

ŚWIEBODZICE \ W ramach wymiany wyso-koemisyjnych źródeł ciepła na terenie aglomeracji wałbrzyskiej rozstrzygnięto nabór prowadzony dla mieszkańców gminy Świebodzice. Po weryfikacji wniosków przyznanych zostanie 19 grantów.

fot. mat. pras./d



Posel Paweł Hreniak, przewodniczący Zespołu Parlamentarnego ds. Infrastruktury Transportowej na Dolnym Śląsku

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

PRZESZCZEP SERCA

Pacjent już w domu

26-letni pacjent, któremu jako pierwszemu na Dolnym Śląsku specjaliści z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu przeszczepili serce, wyszedł dziś do domu. Jednocześnie w poniedziałek w placówce wykonano kolejną, trzecią już, transplantację.



Pan Paweł cierpiał na niewydolność serca | fot. USK/d

Pan Paweł nowy narząd i drugie życie otrzymał 25 lutego br. Wcześniej cierpiał na niewydolność serca, wywołaną wrodzoną kardiomiopatią rozstrzeniową. Przez lata był skutecznie leczony farmakologicznie, ale przebyty kilka miesięcy temu COVID-19 doprowadził do gwałtownego zaostrzenia cho-

roby. Operację przeszedł pomyślnie i już w czwartej dobie po zabiegu mówił, że czuje się dobrze.

Dziś, po niespełna trzech tygodniach, wrócił do domu na Śląsku, gdzie czekali na niego rodzice, narzeczona, dwóch synków i przyjaciele. – Pierwsze, co zrobię, to zjem porządną

obiad, a jutro będzie mój ulubiony żur. Śląski żur to chyba najlepsza zupa na świecie – żartował przed wypisem ze szpitala przy ul. Borowskiej. Wyniki kontrolnych biopsji pacjenta, które przeszedł od czasu operacji, wykazały, że układ immunologiczny nie odrzucił przeszczepionego narządu, a młody, silny organizm szybko się regeneruje. Dobrze wypadły też próby wysiłkowe.

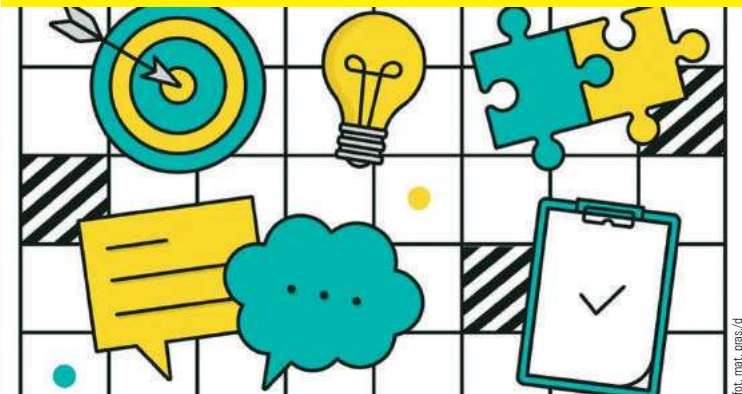
– Pan Paweł bardzo szybko odzyskał siły i rozpoczął rehabilitację – ocenia prof. Michał Zakliczyński, transplantolog z Centrum Chorób Serca Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. – Gdyby nie konieczność proceduralnego wykonania trzech biopsji, właściwie moglibyśmy wypisać go już ok. siódmej doby, tak jak pacjentów po standardowych operacjach kardiochirurgicznych – dodaje. Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu jest szóstą placówką w Polsce, która ma zgodę Ministerstwa Zdrowia na przeszczepianie serc.

.....
(jw. USK)

O TYM I OWYM

SPOTKANIE

Jak działa panel obywatelski?



fot. mat. pras./d

Zespół Barbary we Wrocławiu zaprasza na drugie w tym semestrze spotkanie w ramach Akademii Miejskiej. Rozmowa będzie dotyczyć istoty panelu obywatelskiego. Podczas marcowego spotkania goście będą rozmawiać o tym, na czym polega proces dyskusowania i konfrontowania ze sobą różnych poglądów, pomysłów, koncepcji – zwłaszcza tych dotyczących poprawy jakości życia w przestrzeni miejskiej. Czy losowo wybrani mieszkańcy przy odpowiednim wsparciu i wiedzy fachowców mogą podejmować odpowiednie decyzje? Czy przemyślane i przepracowane przez obywateli rozwiązania dotyczące wyzwań,

jakie stoją przed miastem, są komplementarne, czy też konkurencyjne wobec wizji, strategii i postępowania administracji lokalnej? Zaproszeni goście: Maja Zabokrzycka, Tadeusz Mincer i Wojciech Ufel wraz z prowadzącą spotkanie Joanną Panciuchin będą się starali znaleźć odpowiedzi na te pytania w ramach najbliższej Akademii Miejskiej już 18 marca o godz. 18. Podczas transmisji na żywo organizatorzy wydarzenia zachęcają uczestników do aktywnej obecności – pytania będzie można zadawać w komentarzach. Udział jest bezpłatny, a live dostępny będzie na Facebooku Barbary i Strefy Kultury Wrocław.

MUZYKA

Impresje ludowe



Ośrodek Działań Twórczych Światowid we Wrocławiu zaprasza na koncert, który odbędzie się 19 marca o godz. 18.30. Poświęcony on będzie muzyce współczesnej inspirowanej polskim, hiszpańskim i serbskim folklorem. Walicki-Popiołek Duo współtworzą pianistka Aleksandra Popiołek-Walicki oraz gitarzysta Jakub Walicki. Są absolwentami Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, ale studiują nadal na AM w Katowicach pod kierunkiem prof. Wandy Palacz i prof. Teresy Baczewskiej. Artystyczna droga duetu zaczęła się od poszukiwań oryginalnych

brzmień w muzyce hiszpańskich i argentyńskich kompozytorów, m.in. Manuela de Falli, Joaquina Malatsa, Isaaca Albéniza, Astora Piazzolli. Obecnie muzycy nawiązują liczne współprace z kompozytorami oraz aranżerami, chętnie wykonując utwory wcześniej nienagrywane. Prowadzą ożywioną działalność koncertową, są także twórcami licznych transkrypcji na gitarę i fortepian. W styczniu 2021 r. ukazała się druga płyta zespołu „Made in Poland” z utworami autorstwa współczesnych polskich kompozytorów zainspirowanymi rodzimym folklorem.



HUBERT HURKACZ GRA DALEJ

TENIS ZIEMNY \ Hubert Hurkacz awansował do 1/8 finału tenisowego turnieju w Dubaju. Zawodnik klubu Redeco Wrocław pokonał w drugiej rundzie Francuza Richarda Gasqueta 6:3 i 6:4. W pierwszej rundzie Hurkacz miał wolny los. Kolejnym rywalem Polaka będzie Kanadyjczyk Denis Shapovalov.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Na 20 sekund przed końcem drugiej kwarty za trzy trafił Michał Krocza i goście schodzili na przerwę, prowadząc 40:28

Wrocławianie w ostatnim spotkaniu sezonu zasadniczego ulegli MKS Dąbrowa Górnicza | fot. Wks-slask.eu/d

Porażka na koniec

Wrocławianie w ostatnim meczu sezonu zasadniczego na własnym parkiecie chcieli zdobyć 2 pkt i przybliżyć się do drugiego miejsca w tabeli przed fazą play-off. Plan Śląska się jednak nie powiódł.

Bartłomiej Górski

Pierwsze punkty w spotkaniu padły po ponad 2 min gry, kiedy to za trzy trafił Elijah Stewart. Ale przez kolejne 5 min goście zdobyli 14 pkt, a Śląsk ani razu nie trafił do kosza. Czarną serię gospodarzy przerwał dopiero Ivan Ramljak. Do końca kwarty trafiali już tylko zawodnicy Śląska. Po rzutach Stewarta i Kyle Gibsona po 10 min meczu było 12:14.

Drugą kwartę lepiej rozpoczął MKS. Punkty zdobyli Elijah Wilson i Milivoje Mijović. Po rzutach Aleksandra Dziewya i Ramljaka Śląsk zmniejszył dystans do jednego punktu (19:20). Ale gdy za trzy trafili Wilson i Patryk Wieczorek, przewaga gości ponownie się powiększyła. Na początku drugiej kwarty było już 19:28. MKS utrzymywał przewagę, a Śląsk miał ogromne problemy ze zdobywaniem punktów. Na 20 sekund przed końcem drugiej kwarty za trzy trafił Michał Krocza i goście schodzili na przerwę, prowadząc 40:28.

71:82
Śląsk Wrocław
-MKS Dąbrowa
Górnicza

Po rzucie za trzy Stewarta gospodarze odrobili część strat do wyniku 34:42. Kolejne punkty Ramljaka i Szymona Tomczaka jeszcze bardziej zmniejszyły dystans. Na niespełna 6 min przed końcem trzeciej kwarty było 38:42. Gdy za trzy trafił Strahinja Jovanović, Śląsk przegrywał tylko 44:47. MKS zdołał wywalczyć kilka kolejnych punktów przewagi. Tuż przed końcem prowadził 56:50.

Początek czwartej kwarty to ogromne problemy obu drużyn. Na 6 min przed końcem za trzy trafił Stewart i Śląsk przegrywał zaledwie 55:58. MKS nie pozwalał się jednak dogonić. Po punktach Mateusza Szlachetki było 62:65. Wkrótce trafił też Stewart i było już tylko 64:65. Wtedy jednak za trzy trafił Wilson, punkty dołożył też Malcolm Rhett, a po dwóch rzutach wolnych Michała Nowakowskiego zrobiło się już 64:72. Do zakończenia meczu pozostawało niespełna 2,5 min. Koszykarze MKS utrzymywali bezpieczną przewagę, a po rzutach Rhetta i Krocza wygrali 82:71.

PIŁKA RĘCZNA

Kadra rozpoczęła zgrupowanie w Wałbrzychu

Polskie piłkarki ręczne rozpoczęły zgrupowanie w Wałbrzychu. Kadra Arnego Senstada dziś i w piątek rozegra dwa mecze towarzyskie z Czechami. W składzie reprezentacji są m.in. wracające po dłuższych przerwach Karolina Kudłacz-Gloc i Kinga Achruk, a także Joanna Drabik, Adrianna Górna, Karolina Kochaniak, Monika Maliczkievicz, Patrycja Świerżewska i Daria Zawistowska z Zagłębia Lubin oraz Barbara Zima i Natalia Janas z KPR Kobierzyce.

Emilia Galińska przedłużyła umowę

Emilia Galińska trafiła do Lubina z niemieckiej drużyny SV Union Halle-Neustadt. Jej pierwszym zagranicznym klubem był debiutujący wówczas w najwyższej klasie rozgrywkowej Neckarsulmer Sport-Union Handball, a po wygaśnięciu kontraktu związała się z Borussia Dortmund. Przed wyjazdem za zachodnią granicę Galińska reprezentowała barwy m.in. KPR Jelenia Góra oraz Vistalu Gdynia, z którym sięgnęła po wicemistrzostwo Polski w 2015 r. oraz brązowe medale w 2014 i 2016 r. Rozgrywająca podpisała kontrakt na kolejne dwa sezony.

SIATKÓWKA

Siatkarzcy młodzicy najlepsi

Sezon rozgrywek młodzieżowych w grach halowych zbliża się do końca. W Wałbrzychu już można stwierdzić, kto w tej rywalizacji wypadł najlepiej. To siatkarze KPS Chełmiec.

W kolejnym sezonie utrzymują oni pozycję miejskiego lidera. Przed rokiem mieli trzy medale mistrzostw Dolnego Śląska – złoty i dwa srebrne. W tym roku jest ciut gorzej, Śląska – zdobyli dwa srebrne medale i jedno czwarte miejsce (młodzicy). Najbliżej Chełmca jest... drugi Chełmiec, ale jest bez medalu. Koszykarze Górnika uzupełniają wałbrzyskie podium, ale wystawili tylko dwie drużyny. Kadeci plasują się pod koniec najlepszej ósemki, młodzicy są na dziesiątym miejscu. Trzeba jednak przyznać, że w koszykówce rywalizują ze sobą dwa województwa, więc o dobre wyniki trudniej. Złuszczka że Lubuskie znane jest z bardzo dobrego szkolenia dzieci. Jeśli z tabel tych odrzucimy zespoły z Zielonej Góry, Żar i Gorzowa, to kadeci Górnika są na czwartym miejscu, a młodzicy na szóstym. Podobnie więc jak w przypadku siatkarek. Lepiej wypada tutaj Basket Szczawno, który jest dziesiąty w juniorach i piąty w młodzikach, a po odrzuceniu lubuskich drużyn awansuje na miejsca siódme i trzecie.

fot. mat. pras./d

(bg)

Czwartek
18/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Małgorzata Tarnowska z warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała, że według planów kierowcy mają pojechać tunelem jeszcze w drugim kwartale br.



OBWODNICA WARSZAWY NA ODCINKU URSYNOWSKIM POZOSTAŁO 11 PROC. PRAC

Praca na POW znów wrę

fot. GDDKiA/d

Mróz zatrzymał na chwilę układanie betonowych warstw konstrukcji nawierzchni, ale od poniedziałku roboty znów ruszyły – poinformowała Małgorzata Tarnowska z warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W tunelu pod Ursynowem montowane są betonowe warstwy konstrukcji nawierzchni, okładziny ścian oraz wyposażenie techniczne. Jak podkreśla GDDKiA, zawansowanie prac na ursynowskim odcinku S2 POW wynosi ok. 89 proc.

Natalia Karcz-Kaczowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

Małgorzata Tarnowska z warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała wczoraj, że na ursynowskim odcinku S2 Południowej Obwodnicy Warszawy ponownie ruszyły prace i według planów kierowcy powinni pojechać tunelem jeszcze w drugim kwartale br. Jak zapewnia rzecznik warszawskiego oddziału GDDKiA, prace prowadzone są 24 godziny na dobę. – Maszyna i obsługujący ją pracownicy mozolnie wędrują południową nitką tunelu od zachodniego do wschodniego portalu, pracując 24 godziny na dobę. Zostawiają za sobą białą nitkę na połowie szerokości nawy

tunelu, na którą po kilkunastu godzinach wkraczają maszyny z obrotowymi szczotkami do odkrywania kruszywa w betonowej nawierzchni – wyjaśnia Tarnowska.

Na placu budowy pracuje również kombajn do układania nawierzchni betonowej. Maszyna ma przejechać 2300 m południowej nawy tunelu i następnie wjechać do nawy północnej. Jak przypomina Małgorzata Tarnowska, na przełomie lutego i marca ukończono układanie warstw konstrukcji nawierzchni z kruszywa oraz podbudowy z betonu. – To umożliwia teraz pracę 24 godziny na dobę przy układaniu docelowej betonowej nawierzchni w tunelu – zaznacza rzeczniczka.

Prace trwają również na powierzchni. Na obu węzłach trwa montaż wypełnień ekrana

nów akustycznych, ponadto na obiektach mostowych wykonywane są roboty wykończeniowe. Przy al. KEN, ul. Rosoła oraz na odcinku Rosoła-Cynamonowa wykonywane są roboty drogowe i brukarskie. GDDKiA przypomina również, dlaczego doszło do wydłużenia czasu na ukończenie robót. – Zgodnie z podpisanym aneksem do umowy wydłużono czas na ukończenie robót do końca marca 2021 r. Powodem wydłużenia czasu na ukończenie była m.in. długotrwała procedura uzyskiwania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) oraz proces zawierania umów z gestorami sieci. Kierowcy pojadą tunelem w II kwartale 2021 r., po zakończeniu odbiorów i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie.

WARSZAWA

Komunikacja miejska mniej oblegana

Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie podsumował ubiegły rok w Warszawskim Transporcie Publicznym. „To był trudny rok dla transportu miejskiego. W 2020 r. ze środków komunikacji skorzystało o 40 proc. mniej pasażerów niż rok wcześniej. Wpływy ze sprzedaży biletów spadły w porównaniu do 2019 r. o ok. 40 proc. Wyniosły ponad 601 mln zł” – poinformowało w środę ZTM. Jak podkreśla dyrektor ZTM Katarzyna Strzegowska, liczba pasażerów w stolicy od początku epidemii zdecydowanie spadła i wciąż nie udało się jej przywrócić do stanu sprzed epidemii. – W 2019 r. z usług Warszawskiego Transportu Publicznego skorzystało 1,2 mld osób. W ub.r. uzyskaliśmy niewiele ponad połowę tego wyniku. Jednocześnie spadły wpływy ze sprzedaży biletów – z 914 mln zł do ok. 600 mln zł – wskazała dyrektor ZTM. Jak podkreśliła, przyczyną była epidemia koronawirusa i wynikające z niej zmiany sposobu pracy i nauki. W ub.r. autobusami WTP podróżowało ponad 352,4 mln

osób. W 2019 r. było to ponad 599 mln pasażerów. Spadek przekroczył więc 40 proc. Tramwajami jeździło w 2020 r. prawie 168,9 mln pasażerów. W 2019 r. podróżowało nimi ponad 296,4 mln osób, czyli o ponad 43 proc. więcej. Metro w 2020 r. przewiozło prawie 162,3 mln osób. Rok wcześniej z podziemnej kolei skorzystało ponad 241,8 mln pasażerów. Oznacza to prawie 33-proc. spadek. Najmniej pasażerów straciła w ub.r. Szybka Kolej Miejska. Pociągami podróżowało ponad 14,9 mln osób. W 2019 r. z usług kolei aglomeracyjnej skorzystały ponad 22 mln pasażerów, czyli spadek zamknął się w 32 proc. Jak wynika z raportu, Warszawa zakończyła 2020 r. sprzedażą biletów ZTM na poziomie ponad 601 mln zł. To wpływy mniejsze o prawie 40 proc. w stosunku do roku poprzedniego. W ub.r. pasażerowie kupili ponad 58 mln biletów. Rok wcześniej było to ponad 85 mln biletów, czyli o 31 proc. więcej.

(oprac. nkk, PAP)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 4142. Liczba przypadków śmiertelnych w ciągu doby wyniosła 70. 55 osób miało choroby współistniejące, zaś 15 osób zmarło wyłącznie z powodu zakażenia COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarły 453 osoby i przybyło 25 052 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Chmielna zachowa swój charakter

Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy (BAiPP) wystąpiło pod koniec ub.r. z projektem przebudowy Chmielnej. Na ulicy miały być posadzone drzewa w nawiązaniu do projektu pl. Pięciu Rogów, skutkujące całkowitym zasłonięciem zabytkowych kamieniczek. W styczniu br. społeczni obrońcy zabytków wystąpili z listem otwartym do mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków (MWKZ), domagając się zajęcia stanowiska wobec planów ratusza. Na koniec lutego otrzymali odpowiedź.

Janusz Sujecki

Albicla.com/JanuszSujecki

Był grudzień 2020 r., gdy w okolicach ul. Chmielnej pojawiły się plakaty z dużym nagłówkiem: „Nowe Centrum Warszawy”. BAiPP informowało warszawiaków o projekcie przebudowy ul. Chmielnej na odcinku pomiędzy Nowym Światem a pasażem Stanisława Wiecheckiego „Wiecha”. Zaniepokojeni obrońcy stołecznych zabytków zapoznali się z wypowiedzią rzecznika prasowego Zarządu Dróg Miejskich Jakuba Dybalskiego, który oświadczył, że przebudowa Chmielnej ma być przeprowadzona „podobnie jak w przypadku pl. Pięciu Rogów”.

Stwierdzenie Dybalskiego wywołało burzę w środowisku społeczników. Wynikało z niego, że na Chmielnej posadzone zostaną wysokie, 9-metrowe drzewa łączące się koronami i zmieniające całkowicie charakter ulicy. Wprowadzenie drzew na Chmielną oznaczałoby nie tylko zasłonięcie kamieniczek tworzących jej pierzeje, lecz także likwidację otwarcia widokowego na perspektywę tej ulicy.

12 stycznia br. dwa stowarzyszenia, Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK” i Obrońcy Zabytków Warszawy, skierowały do MWKZ Jakuba Lewickiego list otwarty. Organizacje domagały się „rygorystycznej ochrony pełnego otwarcia widokowego

na perspektywę ul. Chmielnej oraz jej pierzeje, a także – ochrony pełnej ekspozycji zachowanych kamienic”. „Oczekujemy od Pana (...) jednoznacznej oświadczenia, że MWKZ nie wyda zgody na żadne nasadzenia drzew w przestrzeni ul. Chmielnej chronionej prawem poprzez wpis do rejestru zabytków oraz nie wyrazi zgody na wprowadzanie tam żadnych form małej architektury, niweczących jej klimat oraz charakter” – domagali się społecznicy. Wskazywali przy tym, że na Chmielnej – podobnie jak na Nowym Świecie – nigdy nie było drzew, więc pomysł nasadzeń nie ma historycznego uzasadnienia i nie nawiązuje do tradycyjnego, chronionego prawem charakteru ulicy.

O wystąpieniu stowarzyszeń pisałem w tekście pt. „List otwarty do konserwatora zabytków” („Dodatek Mazowiecki GPC” nr 27 z 4 lutego br.). 26 lutego społecznicy otrzymali odpowiedź od zastępcy MWKZ Ewy Kalnoj-Ziajkowskiej. Znajduje się tam jednoznaczna deklaracja utrzymania obecnego charakteru zarówno w odniesieniu do Nowego Świata, jak i ul. Chmielnej. „Niezbędną funkcjonalnie zieleni dla mieszkańców i użytkowników przestrzeni mieszkaniowej (...) zapewnią bogata zieleni dziedziców towarzyszących kamienicom Nowego Świata. Analogicznie w przypadku ul. Chmielnej, to podwórka i pasáže winny przejąć funkcje enklaw zieleni tej części Śródmieścia” – stwierdziła Ewa Kalnoj-Ziajkowska.



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



WARSZAWA Z NIECHLUBNYM REKORDEM

DROGI \ W stolicy w lutym br. zanotowano aż o 70 proc. więcej naruszeń Kodeksu Drogowego niż w lutym w ub.r. Fotoradar przy ul. Spacerowej zarejestrował najwięcej przypadków przekroczenia prędkości w całym kraju.

fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



PROGNOZUJĄ POWRÓT ZIMY

POGODA \ W najbliższą niedzielę przypada pierwszy dzień wiosny, ale prognozy mówią, że może się jeszcze zrobić biało. Najbliższe dni mogą przynieść minusowe temperatury, a także opady śniegu.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Widok na kamieniczki i perspektywę ul. Chmielnej nie zostanie zastąpiony | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

RADOM

Będzie skarga do WSA

Minął już ponad tydzień, odkąd minister zdrowia zawiesił w funkcji dyrektora Radomskiego Szpitala Specjalistycznego Marka Pacynę. Radni Koalicji Obywatelskiej w radzie miejskiej chcieli zaskarżyć decyzję ministra do WSA, jednak wniosek nie zyskał poparcia większości radnych. Nie oznacza to, że takiego zaskarżenia nie będzie. Jak poinformował prezydent Radomia Radosław Witkowski, to on skieruje skargę do WSA.



fot. UM Radom/d

KRONIKA POLICYJNA

Cmentarne hieny, traktorem w ogrodzenie

To, co można znaleźć na policyjnych stronach, pokazuje, że przestępcy często korzystają ze znanych metod. Wciąż znajdują się też amatorzy jazdy na podwójnym gazie.

Jak informują policjanci z Karczewa, w powiecie otwockim w ostatnich dniach zatrzymano dwie osoby, które są podejrzane o kradzież z cmentarzy zdobień pomników i sprzedawanie ich na skupach złomu. Według danych przedstawionych przez policję łupem złodziei padły zdobienia o łącznej wadze 2,5 tony, a wartość strat szacowana jest na blisko 562 tys. zł. Złodzieje zadowalali się krzyżami, literami i innymi zdobieniami pomników, które wykonane były z kolorowych metali. Szajka działała w Kolbieli, Otwocku, Grójcu i Błędowie. W sprawie zostały zatrzymane dwie osoby – 28-latek i 37-latek. Policja zwraca się z apelem do wszystkich osób, które odwiedzają groby na terenie powiatu otwockiego, aby zgłaszały kradzieże w Kom-

\\ Według danych przedstawionych przez policję łupem złodziei padły zdobienia o łącznej wadze 2,5 tony \\

sariacie Policji w Karczewie (ul. Kościelna 57) bądź telefonicznie (47 724 15 55).

Przykładem na to, że wciąż zdarzają się przypadki jazdy pod wpływem alkoholu, jest sytuacja z Trębek Starych. W miniony weekend 33-l-

ni mężczyzna kierujący traktorem Ursus wjechał w ogrodzenie jednej z posesji. Policja, która została wezwana na miejsce przez właścicielkę posesji, po przeprowadzeniu badania trzeźwości mężczyzny stwierdziła, że w wydychanym powietrzu miał 2,5 promila alkoholu. Mężczyźnie grożą dwa lata pozbawienia wolności oraz grzywna. Inny nietrzeźwy kierowca, który został zatrzymany w gminie Wiązowna, postanowił podjąć próbę wręczenia łapówki policjantom w wysokości 1 tys. zł. Jak się okazało mężczyzna, miał już na swoim koncie sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz łącznie może grozić mu nawet do ośmiu lat pozbawienia wolności.

(oprac. nkk)

Już w ub.r. w listopadzie porozumiano się co do tego, że szpital tymczasowy ma zostać utworzony w dopiero co wyremontowanym oddziale rehabilitacji Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. Tak jak w przypadku innych placówek tego typu nadzór nad jej utworzeniem sprawuje jedna ze spółek skarbu państwa – w przypadku Radomia jest to Totalizator Sportowy. Jednak, jak wynika ze słów ministra zdrowia, współpraca przy tworzeniu szpitala tymczasowego nie przebiegała wzorowo, dlatego minister zdecydował się na zawieszenie dyrektora RSS Marka Pacyny. Jak podkreślał, powodem był brak należytej współpracy przy tworzeniu szpitala tymczasowego i niewykonywanie decyzji wojewody w tym zakresie.

Z taką decyzją nie zgadza się prezydent miasta Radosław Witkowski. – Decyzja ministra Niedzielskiego jest skandaliczna, bezzasadna, krzywdząca dyrektora Pacynę, a przede wszystkim polityczna. W dobie trzeciej fali koronawirusa, kiedy odnotowujemy rekordową liczbę zakażeń i zgonów, pan minister odwołuje dyrektora szpitala covidowego, który od roku zajmuje się walką z pandemią. Udostępniliśmy

budynek Centrum Rehabilitacji i gdyby nie to, Totalizator Sportowy miałby olbrzymi problem ze wskazaniem właściwej lokalizacji. Każdy dzień, który był nam dany, aby zorganizować szpital tymczasowy, został przez radomski samorząd, szpital i dyrektora wykorzystany w stu procentach – mówi Radosław Witkowski. Po tym, jak wniosek radnych KO o zaskarżeniu decyzji ministra zdrowia do WSA nie uzyskał poparcia większości radnych, prezydent miasta poinformował, że to on złoży skargę do WSA.

Decyzję ministra w pełni rozumieją zaś radomscy radni i parlamentarzyści z PiS. – Strona rządowa zrobiła bardzo wiele, ale współpracy na należyłym poziomie ze strony szpitala i miasta nie było – uważa senator Wojciech Skurkiewicz. – Tu trafił sprzęt wart 6 mln zł, Totalizator ma na to zadanie w budżecie 8 mln zł. To są niemałe kwoty. A dyrekcja szpitala wysuwała kolejne żądania, często absurdalne. To było nieprofesjonalne, niepoważne działanie. Dlatego zawieszenie dyrektora było jedynie słusznym rozwiązaniem.

Natalia Karcz-Kaczkowska



MISTRZYNI ŚWIATA W RADOMCE

SIATKÓWKA \ Po tym, jak okazało się, że w barwach E.Leclerc Moya Radomki do końca sezonu nie zagra Janisa Johnson, klub był zmuszony poszukać zastępstwa. Będzie nim Ana Bjelica – 29-latką z Belgradu. W latach 2013–2015 występowała w Chemiku Police. Tytuły zdobywała w Polsce, Serbii, Szwajcarii i Brazylii. Z reprezentacją Serbii była mistrzynią świata i dwa razy mistrzynią Europy.

fol. Wikipedia/d

WYSTAWA



To właśnie w LZS pod okiem ojca trenera stawiałem pierwsze sportowe kroki – powiedział Szymon Kolečki

fol. Vincent Kessler / Reuters/Forum

Wiejscy sportowcy świętują 75-lecie

W warszawskim Muzeum Sportu i Turystyki oficjalnie otwarto wystawę z okazji obchodów 75-lecia Ludowych Zespołów Sportowych. Niestety można ją zwiedzać tylko online. Na transmitowanym w internecie otwarciu wystawy gościli wychowankowie LZS, mistrzowie olimpijscy – sztangista Szymon Kolečki i łyżwiarz szybki Zbigniew Bródka.

Artur Szczepaniak

16 marca rozpoczęły się obchody 75-rocznicy powstania Ludowych Zespołów Sportowych. Data upamiętnia powstanie w Czarnowasach pierwszego w Polsce klubu LZS. – To niezwykła chwila w historii tej zasłużonej dla polskiego sportu instytucji. W zrzeszeniu kariery uwieńczone sukcesami w najważniejszych imprezach rozpoczęło wielu sportowców, a byli wśród nich m.in. ciężarowcy Ireneusz Paliński i Szymon Kolečki, tenisista stołowy Andrzej Grubba, kolarze Czesław Lang, Ryszard Szurkowski, Katarzyna Niewiadoma, Rafał Majka i Michał Kwiatkowski, łyżwiarz szybki Zbigniew Bródka, skoczkowie narciarscy Adam Małysz, Kamil Stoch oraz lekkoatletka Kamila Lićwinko – powiedział zastępca przewodniczącego Krajowego Zrzeszenia LZS Marek Mazur.

LZS to organizacja zrzeszająca w 6345 jednostkach organizacyjnych 200 336 osób. Przewodniczącym Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe jest Władysław Kosiniak-Kamysz. Funkcję pełni już po raz drugi. – W roku jubileuszu planowanych jest wiele imprez, a wśród nich Kongres Sportu Wiejskiego, który miał się odbyć w przed rokiem, Krajowy Zjazd Delegatów oraz igrzyska LZS w Spale z udziałem 1500–2000 uczestników – dodał Mazur.

W pierwszym dniu obchodów 75-lecia Ludowych Zespołów Sportowych w Czarnowasach (woj. opol-

skie) odbyła się ceremonia odsłonięcia tablicy upamiętniającej rejestrację pierwszego klubu LZS w Polsce. – Prosimy osoby związane z LZS, aby przysyłały nam kolejne pamiątki. Chcemy, aby wystawa była początkiem Muzeum Sportu Wiejskiego – powiedział w czasie internetowej audycji działacz LZS z Luzina Piotr Klecha.

Dla wielu młodych ludzi pierwsze kroki stawiane w klubie LZS były trampoliną do sukcesów w wielkim sporcie. W latach 50., 60. i 70. ubiegłego wieku dyscypliny wiodące w Ludowych Zespołach Sportowych – podnoszenie ciężarów, zapasy, kolarstwo, lekkoatletyka czy też jeździectwo – nie wymagały dużej bazy. Najważniejszy był zapal adeptów sportu.

– Mam wielki sentyment do tej organizacji. To właśnie w LZS pod okiem ojca trenera stawiałem pierwsze sportowe kroki. Pamiętam doskonale wszystkie sukcesy w imprezach organizowanych nie tylko przez LZS. Doprowadziła mnie do nich ciężka praca. Mam zeszyty treningowe, z których wynika, że trenowałem więcej od kolegów i zostawałem w sali dłużej od nich – opowiadał złoty i srebrny medalista olimpijski Kolečki.

Najwięcej sportowców LZS w reprezentacji Polski w zimowych igrzyskach olimpijskich – 21 – wystąpiło w Soczi w 2014 r., a o siedmiu więcej zaprezentowało się w letnich igrzyskach w Rio de Janeiro w 2016 r.

TENIS

Świątek nie zagra w kwietniu w reprezentacji

Iga Świątek nie zagra w reprezentacji Polski w kwietniowych meczach Pucharu Billie Jean King (dawniej Fed Cup). Najlepsza polska tenisistka o swojej decyzji poinformowała na Twitterze. „W tym roku nie mam niestety takiej możliwości” – napisała.

Barażowe spotkania z Brazylijkami zaplanowane są na 16 i 17 kwietnia na twardych kortach w Bytomiu. Stawką będzie prawo walki w przyszłorocznych kwalifikacjach do Billie Jean King Cup. „Będę robiła, co w mojej mocy, żeby grać w reprezentacji Polski, bo jest to dla mnie ważne, także ze względu na tradycję rodzinne. W tym roku nie mam niestety takiej możliwości” – podkreśliła 19-letnia Świątek, która w zeszłym roku triumfowała w wielkoszlemowym French Open. Polka przypominała, że przed nią jest trudny rok, w którym nie tylko startuje w zawodach WTA, ale także ma zamiar powalczyć o medal igrzysk olimpijskich w Tokio. „W tym roku przede mną igrzyska olimpijskie – jak wiecie, impreza dla mnie bardzo ważna. Liczę, że będę godnie reprezentowała Polskę w Tokio, a w kolejnych latach będę miała możliwość grać w Billie Jean King Cup. W tym roku trzymam kciuki za zespół” – dodała. Świątek podziękowała także za pomoc, jaką na każdym kroku otrzymuje od kibiców: „Jestem bardzo wdzięczna za wasze wsparcie, za to, że kibicujecie przed telewizorami. Jest mi dzięki temu łatwiej w pierwszym pełnym roku w tourze, kiedy przez kilka miesięcy nie ma mnie w domu” – zapewniła zeszłoroczna mistrzyni French Open.

(asz)

fol. Dapi/Rio Range / Zuma Press/Forum